MIESIĘCZNIK DIECEZJALNY ✠ ŁUCKI ✠

6/39

TREŚĆ Nr. 6/39

DZIAŁ URZĘDOWY.

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Dalszy ciąg na trzeciej stronie okładki.

Rok XIV. Czerwiec 1939 r. Nr. 6

MIESIĘCZNIK DIECEZJALNY ŁUCKI

WYDAWNICTWO KURII BISKUPIEJ ŁUCKIEJ

DZIAŁ URZĘDOWY

Akta Stolicy Apostolskiej.

AKTA PAPIEŻA PIUSA XII.

93.

Przemómienie radiowe Ojca Świętego Piusa XII do narodu hiszpańskiego, wygłoszone w niedzielę dnia 15 kwietnia 1939 r.

(AAS, 1939, t. XXI, Nr. 5, str. 151—154) [1]).

Z niezmierną radością zwracamy się do was, ukochani synowie katolickiej Hiszpanii, ażeby wam wyrazić Nasze ojcowskie życzenia z okazji zdobycia przez was daru pokoju i zwycięstwa, jakim Bóg raczył uwieńczyć chrześcijański heroizm waszej wiary i miłości, doświadczonej tylu i tak wspaniałomyślnie poniesionymi cierpieniami.

1) Ojciec Święty wygłosił swoje przemówienie w języku hiszpańskim, w tym też języku przemówienie to zostało wydrukowane w AAS.

Nasz ś. p. Poprzednik z utęsknieniem oczekiwał z ufnością tego opatrznościowego pokoju, który bez wątpienia jest owocem owego życiodajnego błogosławieństwa, jakie już w samych początkach tego konfliktu przesyłał „tym wszystkim, którzy podjęli ciężkie i niebezpieczne dzieło bronienia i przywrócenia praw i poszanowania Boga i religii" [2]); a My nie wątpimy, że będzie to taki pokój, jakiego On pragnął, „pokój niosący zapowiedź przyszłości spokojnej, ugruntowanej na porządku, przyszłości chwalebnej, otoczonej dobrobytem" [3]).

Zamiary Opatrzności, ukochani synowie, objawiły się raz jeszcze nad bohaterską Hiszpanią. Wybrany Naród boży, główne narzędzie ewangelizacji Nowego Świata i niezdobyta twierdza wiary katolickiej, dał oto najwspanialszy dowód szerzycielom materialistycznego ateizmu naszego wieku, że ponad wszelkimi rzeczami stoją wieczne wartości religii i ducha. Zawzięta propaganda i długotrwałe wysiłki nieprzyjaciół Jezusa Chrystusa każą nam uważać, że chcieli oni zrobić w Hiszpanii ostateczną próbę sił rozkładowych, pozostających do ich dyspozycji na całym świecie; i chociaż Wszechmocny Bóg nie pozwolił w tej chwili, aby osiągnęli swoje zamierzenia, mimo to dopuścił do zrealizowania chociaż niektórych okropnych skutków, ażeby świat zobaczył, jak to prześladowanie religii, przez to że burzy same podstawy sprawiedliwości i miłości, które są miłością ku Bogu i poszanowaniem jego świętego prawa, może stoczyć społeczeństwa współczesne do nieprzewidywanych przepaści namiętnej nienawiści i burzycielskiego niszczenia.

Przekonany o tej prawdzie zdrowy naród hiszpański, z tą wspaniałomyślnością i szczerością, które stanowią dwie cechy charakterystyczne jego szlachetnego ducha, powstał zdecydowanie w obronie ideałów wiary i cywilizacji chrześcijańskiej, tak głęboko zakorzenionych na żyznej ziemi Hiszpanii; a wsparty przez Boga, „który nie opuszcza tych, którzy w nim ufają" [4]), potrafił stawić opór natarciu tych,

---

2) Alokucja do uciekinierów z Hiszpanii. AAS, 27, 1936, str. 380.
3) Tamże, str. 381.
4) Judyt. 13, 17.

którzy mniemając, że służą ludzkim ideałom podniesienia poniżonych, w rzeczywistości walczyli na korzyść ateizmu.

To zasadnicze znaczenie waszego zwycięstwa budzi w Nas pochlebne nadzieje, że Bóg w swym miłosierdziu raczy poprowadzić Hiszpanię drogą bezpieczną tradycyjnej i katolickiej wielkości, która dla wszystkich Hiszpanów kochających swoją religię i swoją ojczyznę powinna być punktem orientacyjnym w potężnym wysiłku reorganizacji życia narodu w doskonałej harmonii z jego najszlachetniejszą historią wiary, pobożności i cywilizacji chrześcijańskiej.

Tymczasem wzywamy Rządzących i Pasterzy katolickiej Hiszpanii, ażeby oświecali umysły tych, którzy zostali zwiedzeni, wskazując im z miłością na to, że ich błędy i nieszczęścia wywodzą się z materializmu i laicyzmu i że z tego korzenia zatrutego mogłyby na nowo zacząć kiełkować. Zechciejcie ponadto przedstawiać im zasady sprawiedliwości indywidualnej i społecznej zawarte w Ewangelii świętej i w nauce Kościoła, bez których pokój i pomyślność narodów, chociażby najpotężniejszych, nie może się ostać.

Nie wątpimy, że się to stanie, a gwarancje tej naszej silnej nadziei stanowią szlachetne uczucia chrześcijańskie, których dowody dał zarówno Naczelnik Państwa jak i tylu jego wiernych współpracowników przez udzielenie prawnego poparcia najwyższym interesom religijnym i społecznym, zgodnie ze wskazaniami Stolicy Apostolskiej. Ta sama nadzieja opiera się ponadto na światłej gorliwości waszych Biskupów i Kapłanów, którzy przeszli przez męczeński ogień boleści, jak również na wierze, pobożności i duchu wiary, którego w tych straszliwych chwilach wykazały wszystkie warstwy społeczeństwa hiszpańskiego.

A teraz, wobec wspomnienia zgliszczy nagromadzonych przez najbardziej krwawą wojnę domową, jaką pamięta historia współczesna, z duszą do głębi wzruszoną schylamy czoło przed świętą pamięcią Biskupów, Kapłanów, Zakonników, Zakonnic i wiernych z każdego wieku i ze wszystkich warstw, którzy w tak wielkiej liczbie przy-

pieczętowali krwią swoją wiarę w Jezusa Chrystusa i swoje przywiązanie do religii katolickiej, bo „nie masz większej miłości nad tę miłość” [5]). Wyrażamy ponadto Naszą wdzięczność tym wszystkim, którzy umieli się poświęcić aż do heroizmu w obronie nieprzedawnionych praw Boga i religii, zarówno na polach walki, jak również po więzieniach i szpitalach, pełniąc wzniosłe dzieła miłości chrześcijańskiej.

Nie możemy także ukryć gorzkiej męki jaką nam sprawia myśl o tylu niewinnych dzieciach, które wyrwane ze swych rodzin zostały wywiezione do obcych krajów, często narażone na niebezpieczeństwo apostazji i zgorszenia, i gorąco pragniemy, by wróciły na łono własnych rodzin, gdzie będą się radować ciepłem i miłością chrześcijańską swych drogich. Nie wątpimy wreszcie, że będą przyjęci z życzliwością i miłością wszyscy inni, którzy jako marnotrawni synowie zaczynają powracać do domu Ojca.

Na Was szczególnie, Czcigodni Bracia w Episkopacie, spoczywa obowiązek godzenia jednych z drugimi, ażeby w polityce pacyfikacyjnej wszyscy postępowali według zasad zleconych przez Kościół i proklamowanych tak szlachetnie przez Generalissimusa, czyli według zasady sprawiedliwości dla zbrodni, ale wspaniałomyślnej łagodności względem tych, którzy błądzili. Nasza ojcowska troskliwość nie może zapomnieć o tylu oszukanych, których propaganda kłamliwa i przewrotna uwiodła pochlebstwami i obietnicami. Ich to musi w szczególny sposób objąć cierpliwa i pozyskująca troska pasterska: módlcie się za nich, szukajcie ich, prowadźcie ich z powrotem do odradzających źródeł Kościoła i na łono czułej matki Ojczyzny i sprowadźcie ich znów do Ojca miłosiernego, który ich z otwartymi ramionami oczekuje.

Obecnie więc, ukochani synowie, kiedy tęcza pokoju zajaśniała na nowo na niebie Hiszpanii, połączmy się wszyscy sercami w gorącym hymnie dziękczynnym do Boga pokoju i w modlitwie przebłagalnej do miłosierdzia bożego

5) Jan 15, 13.

za wszystkich poległych. Ażeby jednakże ten pokój był życiodajny i trwały, wzywamy was całą mocą serca Naszego, „abyście starali się zachować jedność ducha w związce pokoju” [6]). Tak złączeni i ulegli waszemu czcigodnemu Episkopatowi, poświęćcie się z radością i bez zwłoki naglącemu dziełu odbudowy, jakiej Bóg i Ojczyzna od was żąda.

Na zadatek tych obfitych łask, które wam wyjedna Dziewica Niepokalana i Apostoł święty Jakub, patron Hiszpanii, i tych łask, jakie wam wysłużyli wielcy Święci hiszpańscy, udzielamy wam, ukochani Nasi Synowie katolickiej Hiszpanii, zarówno Naczelnikowi Państwa i jego prześwietnemu Rządowi, jak gorliwemu Episkopatowi i Klerowi prawowitemu, jak wreszcie heroicznemu wojsku i wszystkim wiernym Naszego Apostolskiego Błogosławieństwa.

94.

Przemówienie Jego Świątobliwości Ojca świętego Piusa XII o Akcji Katolickiej.

Wygłoszone podczas audiencji, udzielonej w dniu 14 kwietnia 1939 r. uczestnikom Zjazdu Międzynarodowej Unii Katol. Zw. Kobiecych.

Z żywym uczuciem radości i nadziei przyjmujemy was dzisiaj, panie i młode dziewczęta delegowane przez Międzynarodową Unię Katolickich Związków Kobiecych na jej dziesiąty kongres. Z radością, bo jesteście przedstawicielkami milionów dusz, szlachetnych jak i wasze, które jak i wy współpracują w całym świecie uległe i ofiarnie z hierarchicznym apostolstwem Kościoła. Z nadzieją, gdyż wasze tu przybycie i myśl, jaką powzięłyście, aby ten kongres urządzić w pobliżu Stolicy Apostolskiej, są dla Nas z waszej strony poręką coraz bardziej oświeconej i czynnej działalności.

Przybyłyście do Rzymu, by modlić się i przestudiować zarazem piękny i obszerny temat, dający się streścić

---

6) Efez. 4, 2—3.

w kilku słowach, które pozostaną dla was zawsze „novissima verba" Naszego czcigodnej pamięci Poprzednika Piusa XI: wyrobienie i przygotowanie kobiety katolickiej w różnych dziedzinach apostolstwa dla chrześcijańskiej odbudowy współczesnego społeczeństwa.

Wyrobienie i przygotowanie do apostolstwa? Posłuchajcie św. Pawła, który wam ukazuje jego podstawy, wskazując wam na przykład Chrystusa: „Albowiem okazała się łaska Boga, Zbawiciela naszego... i naucza nas, abyśmy... żyli na tym świecie trzeźwie i sprawiedliwie i pobożnie... A nie bądźcie podobnymi do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie ducha waszego (Tyt. II, 11—13—Rzym. XII, 2).

W tym oto rzeczywiście tkwi istota doskonałego wyrobienia duchowego, bo *najskuteczniejsze i niezastąpione apostolstwo—to apostolstwo świętego i pobożnego życia, działającego przez dobry przykład i modlitwę.* Oto dlaczego pomiędzy rozmaitymi formami waszej działalności to apostolstwo dobrego przykładu zajmuje pierwsze miejsce. Oto dlaczego przychodzicie przede wszystkim modlić się i błagać o pomoc łaski na grobie księcia apostołów, gdzie wydaje się tryskać źródło obfite pomocy nadprzyrodzonych, gdzie znajduje się punkt wyjścia dla wszelkiego owocnego apostolstwa.

Widząc was tu dzisiaj, myślą zwracamy się do tych szlachetnych i gorliwych chrześcijanek, które od zaczątków Kościoła współpracowały z apostołami i pasterzami dusz nad rozszerzeniem ewangelii, zasługując na pochwałę ówczesnej hierarchii i na „zapisanie—zdaniem św. Pawła—ich imion „w księdze żywota" (F. IV, 3). Tych to kobiet i młodych dziewcząt chwalebne tradycje podtrzymują członkinie waszych organizacyj. Toteż wasze prace same was chwalą i okazują nam jak rozległe już są dziedziny waszego apostolstwa, które jeszcze rozszerzyć pragniecie.

Był czas—być może—kiedy działalność apostolska kobiety mogła się ograniczać do ochrony i podtrzymania życia chrześcijańskiego w rodzinie. Nie tak dziś, kiedy to całe życie rodzinne z konieczności ulega bezpośredniemu wpływowi środowiska społecznego, w którym się ono rozwija.

Od tego społecznego otoczenia zależeć będzie w szerokiej mierze duchowa atmosfera rodziny, a zatem jej życie moralne i religijne. Oto dlaczego dzisiejsza kobieta katolicka świadoma jest swych obowiązków społecznych. Na waszych kongresach pracujecie nad tym, by lepiej zrozumieć we wspólnym studium te wasze obowiązki, a wasze organizacje dokładają wysiłków, by te obowiązki coraz lepiej wypełniać. Tym się tłumaczy tak przedziwna rozmaitość form, w których się ten wysiłek wyraża.

Wasze *prace apostolskie* podobne są sobie w gruncie rzeczy w swej istocie, *dotyczą* bowiem *zawsze koniecznej obrony praw bożych w duszach ludzkich*, liczne zaś są i różnorodne w ostatecznym swym ujęciu, ponieważ je dostosowujecie do rozmaitości krajów i czasów.

Apostoł bowiem, *aby go posłuchano, nie może przemawiać do przedstawicieli jakiejś ludzkości oderwanej, która przynależałaby do wszystkich krajów, czasów i warunków—ale musi mówić do określonej grupy ludzi podobnych sobie, ludzi danego wieku, kraju i stopnia hierarchii społecznej. Oto jedna ze złotych zasad ustalonych przez nieodżałowanej pamięci papieża, który był wielkim twórcą Akcji Katolickiej i który pozostaje obecnie nadal jej niewidzialnym inspiratorem.*

Wszystko to Wiecie także, że *ponieważ Akcja Katolicka jest współpracą z apostolstwem hierarchicznym, członkowie jej muszą być poddani hierarchii kościelnej*, której przysługuje prawo misji apostolskiej, zorganizowanie jej w całym świecie: „Euntes, docete omnes gentes”[1]) (Mat. XXVIII, 19). Po to właśnie przyszłyście tu, jak to powiedziałyście przed chwilą, aby, przynieść bogate i pocieszające informacje i aby odebrać wskazania, które dodadzą wam zawsze nowej zachęty.

We wszystkich wielkich pracach ludzkości jak i w ludzkoboskim dziele odkupienia Bóg uczynił kobietę wspólniczką i współpracownicą mężczyzny. Ale dziś ta współpraca kobiety w rozszerzeniu i obronie królestwa bożego wydaje nam się bardziej niż kiedykolwiek konieczną.

---

1) Idąc, nauczajcie wszystkie narody.

W istocie *niedomaganie*, na jakie cierpi ludzkość, to *zapomnienie, a czasem i całkowite zaprzeczenie istnienia niewidzialnych rzeczywistości, najszlachetniejszych wartości moralnych i wszelkiego ideału nadprzyrodzonego*. W tym *wieku mechanizacji osoba ludzka* jest nieraz jedynie udoskonalonym narzędziem pracy lub — niestety — walki. Używanie przyjemności materjalnych i natychmiastowych podnieca i ogranicza zarazem ambicję tłumów.

Nasze *społeczeństwo ludzkie zagrożone* jest tym, że niebawem *nie będzie już stanowiło jedności*—tyle jej podstawowych składników wskutek materialistycznego egoizmu bierze w naszych oczach ze sobą rozbrat lub powstają jedne przeciw drugim. Reszta pozostała prawdziwego życia społecznego wydaje się być rządzoną jedynie przez wolę interesów jednostkowych i współzawodnictwo apetytów zbiorowych (kolektywnych).

Co prawda nie brak usiłowań, by w tym rozproszeniu osobowości ludzkich wprowadzić na nowo pewną jedność. Ale proponowane plany odrodzenia zbłądzą zawsze w samym swym założeniu, jeżeli wyjdą z tej samej zasady co zło, któremu chcą zaradzić. Nie uleczy się rany, nie zeszyje głębokiego rozdarcia naszej indywidualistycznej i materialistycznej ludzkości przez system, jaki by on nie był, jeśli będzie on w swoich zasadach również materialistyczny w swych zastosowaniach.

Dla uleczenia tej rany istnieje jeden tylko skuteczny lek: *nawrót ducha i serca ludzkiego do poznania i ukochania naszego wspólnego Boga - Ojca — i Tego, którego on posłał dla zbawienia świata*: *Jezusa Chrystusa*. Otóż, aby móc namaścić tym lekiem żywe organizmy ludzkości, zranionej tylu ciosami, Opatrzność zdaje się uczyniła ręce kobiet bardziej delikatnymi, dzięki subtelniejszej ich wrażliwości i delikatniejszej uczciwości ich serc.

Do was więc, kobiety i dziewczęta katolickie, należy pochylić się nad tym wielkim zranionym organizmem ludzkości. Kierowane i wspomagane przez Boga podnieście tę ludzkość i dodajcie jej odwagi. Przemieńcie tę rozproszoną mnogość w jedno organiczne społeczeństwo przez uzgod-

nienie hierarchii prac i ciężarów, przez poszanowanie obowiązków i praw, przez harmonijną współrzędność trwałych i płodnych rodzin. Niech przez was *mnogość grup etnicznych odnajdzie jedność synostwa bożego i braterstwa ludzkości. Niech kolektyw cofa się* i znika wobec wspólnoty ludzi, *a komuna niech ustanie wobec komunii chrześcijańskiej.*

Wówczas dopiero ziści się owa jedność w porządku, „unitas ordinis", o której mówi św. Tomasz, a która winna być ideałem waszych dusz i najwyższym celem waszych wysiłków. Ale też wówczas każda z was pracując dla dobra powszechnego, pracować będzie też dla dobra swej Ojczyzny i dla szczęścia swej rodziny — właśnie dlatego, że porządek jest tylko jeden. I może on panować w duszach, narodach, ludzkości całej jedynie wówczas, gdy każda rzecz znajduje się na swoim miejscu. Jeśli — tym samym — Bóg zajmie wszędzie pierwsze, czyli jedyne, jakie mu przysługuje, miejsce. I wówczas *dzięki trwałości porządku zstąpi na ziemię pokój*, ku któremu wzdycha upragnienie strwożonych narodów i najboleśniejszy spośród wszystkich rozpaczliwy szloch matek.

Oto wasze zadanie. Jest ono bardzo wzniosłe. Wymaga rozmachu i wytrwałości. Czasem i heroizmu. Ale zapewnione mu jest zwycięstwo, bo *duch zwycięża zawsze materię i prawo triumfuje na gruzach nagromadzonych przez przemoc.* Historia tego uczy, a Bóg nam to obiecał: nasze zwycięstwo zależy od wielkości naszej wiary „Haec est victoria, quae vincit mundum, fides nostra"[1] (I. Jan, V, 4).

Czy trzeba jeszcze dodawać, że, chcąc zaprowadzić ład i pokój dokoła siebie, wasze organizacje muszą przede wszystkim strzec same siebie? W tym wypadku podoba nam się szczególnie, że w waszej Unii Międzynarodowej sekcja kobiet pracuje zgodnie obok sekcji młodych dziewcząt. Są to jakby kwiaty i owoce, które zdobią nieraz niektóre uprzywilejowane drzewa równocześnie. Obok robotnic już pełnych zasług i bogatych w doświadczenie stają radośnie uczennice, które pragną się poświęcić i dlatego

1) A to jest zwycięstwo, które zwycięża świat — wiara nasza.

proszą „o przygotowanie i wyrobienie", otrzymują rady od swych poprzedniczek, nie w formie narzuconych lekcyj ale jako ofiarowane dary. Każda z tych dwóch sekcyj ma swoje metody i praktyki, gdyż i tu również dostosowanie każdej sekcji do swego środowiska jest konieczne. Ale pod tymi zewnętrznymi różnicami, płonie w duszach — dla których nie ma lat ni wieku — wewnętrzny płomień czysto nadprzyrodzonej gorliwości.

Toteż za pośrednictwem, Najsłodszej Maryi Panny, której święte obrazy czczone w każdym z waszych drogich krajów ofiarowałyście Nam wiedzione delikatną pamięcią, przyzywamy zawsze skuteczną opiekę bożą na biskupów, którzy was tu przysłali, na wszystkie członkinie organizacyj, które reprezentujecie, na wasze rodziny i waszych najbliższych, na wasze i ich prace i udzielamy wam z całego serca, jako dowód łask bożych, Naszego Apostolskiego Błogosławieństwa.

NAJWYŻSZA KONGREGACJA ŚW. OFICJUM.

95.

DEKRET

w sprawie kompetencji w sprawach małżeńskich i o prawie Promotora Sprawiedliwości do zaskarżania małżeństw akatolików.

(AAS, 1939, t. XXXI, Nr. 4, str. 131).

WĄTPLIWOŚCI.

Po przedstawieniu tej Najwyższej Świętej Kongregacji Świętego Oficjum następujących wątpliwości:

I. Czy decyzja Najwyższej św. Kongregacji św. Oficjum, wydana w dniu 18 stycznia 1928 roku ad I, mocą której wyjaśnionym zostało, iż akatolicy nie mogą spełniać roli powodów w sprawach małżeńskich, odnosi się jedynie

do Trybunału św. Rzymskiej Roty, czy także i do Trybunałów diecezjalnych;

II. Czy Promotor Sprawiedliwości, na mocy kan. 1971, bez wyjednania władzy od św. Oficjum, może zaskarżyć małżeństwo jeśli o nieważności małżeństwa doniósł małżonek niekatolicki.

Środa, dnia 15 marca 1939 r.

Ich Eminencje Najprzewielebniejsi Ks. Kardynałowie, stojący na straży spraw wiary i moralności, po wysłuchaniu opinii Przewielebnych Księży Konsultorów, orzekli, że należy odpowiedzieć:

AD I.: *Przecząco* na pierwszą część zapytania.

Twierdząco na drugą, czyli; odnosi się również do Trybunałów diecezjalnych.

AD II.: *Przecząco*; chyba, że, zdaniem Ordynariusza, wymaga tego dobro publiczne.

I w sobotę, dnia 18 tegoż miesiąca i roku, Jego Świątobliwość Ojciec święty, Papież Pius XII, na audiencji udzielonej Jego Ekscelencji Asesorowi św. Oficjum, zreferowane Sobie postanowienie Ich Eminencji zatwierdził i polecił ogłosić.

Dan w Rzymie w siedzibie św. Oficjum, dnia 22 marca 1939 roku.

(—) R. Pantanetti

Notariusz Najwyż. Św. Kongregacji Św. Oficjum.

96.

INSTRUKCJA

o pilnym strzeżeniu Przenajświętszego Sakramentu [1]).

(AAS, t. XXX, str. 198 — 207).

1. Stolica Apostolska nigdy nie przestawała Ordynariuszom wskazywać środków i sposobów, przy których zachowaniu Przenajświętszy Sakrament w naszych świątyniach przechowywany czy to na zasadzie ogólnego prawa, czy też na mocy przywileju, byłby pilniej strzeżony i nie wystawiony na niebezpieczenstwo świętokradczych zniewag. Kanonicznej karności przepisy, które z biegiem czasu były w tej mierze wydane, obecnie zostały zawarte w kanonie 1269 Kodeksu Prawa Kanonicznego, gdzie czytamy, co następuje:

§ 1. Najświętszą Eucharystię trzeba przechowywać w tabernakulum stałym, umieszczonym po środku ołtarza.

§ 2. Tabernakulum winno być zbudowane estetycznie, dobrze zamknięte, stosownie do przepisów liturgicznych należycie ozdobione, dla Eucharystii jedynie i wyłącznie przeznaczone i tak pilnie strzeżone, iżby jakiekolwiek niebezpieczeństwo świętokradczej zniewagi było usunięte.

§ 3. Dla innego powodu za zgodą Ordynariusza wolno Eucharystię na noc przechowywać w miejscu bezpieczniejszym i odpowiednim, jednakże na korporale, z zachowaniem kanonu 1271.

§ 4. Klucz do tabernakulum, w którym przechowywany jest Przenajświętszy Sakrament, bardzo pilnie powinien być strzeżony pod ciężką odpowiedzialnością wobec sumienia kapłana, który ma powierzoną pieczę kościoła lub kaplicy.

---

1) W Nr. 5—7 „Miesięcznika Diecezjalnego Łuckiego" str. 224 został umieszczony łaciński tekst Instrukcji. Obecnie umieszcza się przekład polski Instrukcji, celem udostępnienia jej szerszemu ogółowi wiernych.

2. Taż Ś-ta Kongregacja, której pieczy powierzona karność odnośnie siedmiu Sakramentów (kan. 249) i która już wydała Instrukcję z dnia 26 maja 1929 r. [1]) „o tym, czego należy unikać i co trzeba przestrzegać przy odprawianiu Mszy św., jak również rozdawaniu i przechowywaniu Najśw. Sakramentu", uznała za stosowne przypomnieć przepisy kanoniczne wszystkim, którzy mają ścisły obowiązek przechowywania Najświętszego Sakramentu i zarazem dołączyć zwięzłe wyjaśnienia oraz postanowić inne zaradcze sposoby, bardziej do obecnych czasów zastosowane, dzięki którym Św. Eucharystia mogłaby być jak najpilniej strzeżona i skutecznie zabezpieczona od jakiejkolwiek zniewagi.

3. Ścisłe zachowanie przepisów pewnych kanonów K.P.K. wielce się przyczynia do osiągnięcia pożądanego, najszlachetniejszego celu. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, że pod grzechem ciężkim wymagane są dwa warunki, iżby Eucharystia mogła być w kościele przechowywana: 1) aby był ktoś, co by nad nim miał pieczę; 2) aby zazwyczaj kapłan przynajmniej raz na tydzień Mszę św. w miejscu świętym odprawiał (kan. 1265 § 1). Jeśli zaś niekiedy Stolica św. dla braku kapłanów zezwala, iżby co 15 dni tylko Msza św. była odprawiana dla odnowienia Świętych Postaci, zawsze z zastrzeżeniem, że nie ma niebezpieczeństwa ich zepsucia, nigdy jednak nie pozwala, owszem szczególny kładzie nacisk, iżby stale była osoba, którаby w dzień i w nocy miała pieczę o Najśw. Sakramencie.

Ponadto, w wyżej przytoczonym kan. 1269, trzy rzeczy trzeba mieć na uwadze:

a) Ś-tą Eucharystię trzeba przechowywać w tabernakulum stałym — in tabernaculo inamovibili (§ 1) i dobrze zewsząd zamkniętym (§ 2); b) tabernakulum tak pilnie winno być strzeżone, iżby jakiekolwiek niebezpieczeństwo świętokradczej zniewagi było usunięte (§ 2); c) kapłan powinien jak najpilniej strzec klucza od tabernakulum (§ 4). O każdym z tych 3-ch punktów należy zrobić pewne uwagi.

1) Acta Ap. Sedis vol. XXI, str. 631 i nast.

4. a) Tabernakulum ma być nieruchome i dobrze zewsząd zamknięte; od tego przepisu, obowiązującego pod grzechem ciężkim, ani Biskup nie może dyspensować, ani zwyczaj stuletni i od niepamiętnych czasów utrwalony, nie może zwolnić, z wyjątkiem wypadku, o którym mowa w § 3, gdzie już straż nad Przenajśw. Sakramentem zostaje zabezpieczona przez Jego wyjątkową ochronę. Zamknięcie zaś zewsząd trwałe oznacza, iż cyborium powinno być zrobione z materiału trwałego i mocnego. Na zasadzie przepisów liturgicznych tabernakulum może być zbudowane z drzewa, z marmuru lub metalu, który jest najtrwalszy; ale najwięcej o to chodzi, żeby materiał do tego użyty był mocny i trwały, poszczególne zaś części niech ściśle będą ze sobą spojone, a zamek niech daje pewność zupełnego bezpieczeństwa i silnie niech przylega do drzwiczek, których zawiasy mają być mocno zbudowane i przytwierdzone. Gdzieniegdzie Biskupi dla większego zabezpieczenia Eucharystii polecili, iżby cyborium było z jednej bryły metalu. Ten przepis, gdzie został wprowadzony winien być bezwzględnie zachowany, jak mówi Kard. Gasparri [1]). Byłoby najlepiej, gdyby tabernakulum było prawdziwą żelazną szkatułą, którą kasą ogniotrwałą zowią, iżby nie dało się przedziurawić, ani wyłamać za pomocą zwykłych złodziejskich sposobów. Tak zbudowane tabernakulum, silnymi żelaznymi wiązadłami mocno z ołtarzem powinno być spojone na jego najniższym stopniu lub ze ścianą przeciwległą. Te zaś żelazne szkatuły winny być zrobione albo w formie cyborium, które następnie płytami marmurowymi należy pokryć i innymi ozdobami upiększyć, iżby przedstawiały się estetycznie, stosownie do wspomnianego kanonu § 2; lub przynajmniej tak je należy zrobić, iżby można było je wstawić do tabernakulów już istniejących. Takie tabernakula zowią się tabernakulami bezpieczeństwa „de securitate". Dla usunięcia jakiejkolwiek wątpliwości co do zachowania przepisów liturgicznych przy budowaniu tych tabernakulów, należy mieć na uwadze odpowiedź Ś. K. Ob-

---

1) De SS-ma Eucharistia II, 263, n. 994.

rzędów z dnia 1 kwietnia 1908 r. na pismo do niej wystosowane w imieniu Ordynariuszów Kościelnej Prowincji Milwaukee w Ameryce Północnej, przez pewnego kapłana, który dla zatwierdzenia przedstawił nowe tabernakulum bardzo solidnej roboty i tak zbudowane, że bynajmniej nie było w sprzeczności z rubrykami Rytuału Rzymskiego, ani z dekretami tejże Ś-tej Kongregacji: „Zainteresowanego kapłana zawiadomić, że odpowiedź Kongregacji Św. Obrzędów w podobnym wypadku była dana 18 marca 1898 r., mianowicie: cel wynalazcy godzien jest pochwały; sposób zaś wykonania należy do miejscowych Ordynariuszów”.

Podobnie w innej sprawie (diec. Superior), o nowym sposobie przechowywania Najśw. Sakramentu, Najprzewielebniejszy Ks. Biskup, by móc ze spokojnym sumieniem zatwierdzić pewne tabernakulum, zwrócił się do Św. Kongregacji Obrzędów z zapytaniem:

„Czy zadośćuczyni prawom liturgicznym opisana forma drzwiczek półokrągłych, obracających się na kulkach bez zawias, tak, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby tę formę Biskup mógł kapłanom polecić, czy też tabernakulum ma mieć drzwiczki z zawiasami i tak się zamykać”. Św. Kongregacja Obrzędów, po zasięgnięciu rady Komisji Liturgicznej dnia 8 maja 1908 r. na pytanie tak odpowiedziała:

„W danym wypadku nic nie stoi na przeszkodzie, reszta zaś należy do uznania Ordynariusza”.

Jest rzeczą pewną, że przy zastosowaniu tych mocnych tabernakulów, tym skuteczniej zabezpiecza się przechowanie Najśw. Eucharystii.

Św. Kongregacja nie zobowiązuje bynajmniej przez to do nabycia takich tabernakulów w kościołach, które posiadają już zwykłe, byleby tylko były one dostatecznie zabezpieczone, chociaż radzi, aby je stosowano w kościołach nowych. Jedno usilnie zaleca Biskupom, ażeby przez szacunek dla Przenajświętszego Sakramentu, czuwali, aby i zwykłe tabernakula, których używa się w kościołach ich diecezji, na tyle były mocne, żeby wszelkiego niebezpieczeństwa świętokradczej profanacji uniknąć można, te zaś,

które nie są całkowicie bezpieczne, należy bezwzględnie usunąć.

5. „Tabernakulum tak pilnie winno być strzeżone, aby wszelkie niebezpieczeństwa świętokradztwa uchylić”. Nie wystarczy stróż; nie dość, aby tabernakulum tak było mocno zbudowane, aby świdrem nie można go było przebić, ani drutem rozpruć; nie dość, aby tak mocnym zamkiem zaopatrzone było, żeby podrobionym kluczem nie można go było otworzyć. Prawo wymaga pilnej pieczy. Ta stała piecza zawiera w sobie różnego rodzaju ostrożności stosownie do czasu i miejsca.

Co się tyczy mającego pieczę, jakkolwiek pożądanym jest, żeby to była osoba duchowna, a nawet kapłan, nie zabrania się jednak, jeśli to będzie świecki, byleby duchowny odpowiadał za kluczyk, którym zamyka się miejsce przechowywania Eucharystii. Powinien przebywać w pobliżu tego miejsca dniem i nocą, tak aby od razu mógł się zjawić, gdy zajdzie potrzeba, słowem, winien stale opiekę swą roztaczać: niech nigdy nie opuszcza kościoła w czasie, w którym kościół stoi otworem dla wiernych, zwłaszcza gdy wierni są w małej liczbie. Ta kwestia jest jeszcze bardziej nagląca w kościołach miejskich, gdyż w mieście wierni nie znają złodziejów, którzy wałęsając się po świątyniach przebrani za pielgrzymów lub żebraków, uważnie wyczekują odpowiedniego momentu, gdy czujność jest mniejsza i szybko, w mgnieniu oka, świętokradzkiej dopuszczają się kradzieży lub przynajmniej oglądają miejsce, drzwi, okna, kraty, bramy, zwłaszcza boczne, badają to dokładnie w dzień, by następnie nocą wprowadzić w czyn niecne zamiary. To zdarza się rzadziej na wsiach, gdzie obecność osoby obcej i tam nieznanej, która kościół obchodzi i doń wkracza, łatwiej rzuca się w oczy i budzi podejrzenie kapłana i wiernych, co nie uwalnia jednak proboszcza lub rektora kościoła od obowiązku czuwania nad Przenajświętszym Sakramentem. Rację zaś i sposób tejże pieczy zostawia się ich roztropności, wziąwszy pod uwagę okoliczność miejsca np.: czy nawiedzając kościół kilkakroć dziennie, czy to powierzając opiekę na dzień

osobom doświadczonym, które w pobliżu przebywają, czy też ustanawiając prywatne nawiedzenie Najśw. Sakramentu parafianom, które tu winno się odbywać w różnych godzinach dnia. Winien również mieć oko na robotników i inne osoby, które przy pracy albo z innych przyczyn odwiedzają kościół, zakrystię, lub też przyległy do nich dom mieszkalny księdza lub kościelnego. Pilna zaś opieka nad Przenajśw. Sakramentem, prawem przepisana, nie może być zmniejszona w nocy, kiedy kościół jest zamknięty. Specjalne ostrożności na czas nocny zastosowane, jakich wymaga roztropność, a których się zwykle używa czy to dla bezpieczeństwa Przenajśw. Sakramentu, czy to dla uniknięcia grabieży świętych naczyń, obrusów, jałmużn i sprzętów kościelnych, wymieniamy następujące: 1) wszystkie drzwi kościoła winny być obwarowane, o ile konieczność wymaga i jest to możliwym, odrzwiami, mocnymi zamkami i zaporami i to w ten sposób, aby tylko od zewnątrz kościół kluczami można było otworzyć; okna zaś żaluzjami lub kratami; 2) należy zawsze dokładnie zbadać wieczorem przy zamykaniu kościoła, żeby się tam jaki złodziej nie pozostał; 3) obowiązek zamykania kościoła i klucze niech będą powierzone osobom wyłącznie zaufanym, zwłaszcza zaś tym, którzy nie oddają się pijaństwu. Do tych ostrożności chcemy jeszcze jedną, usilnie zalecić, którą z dnia na dzień coraz bardziej się praktykuje, a która niekiedy ułatwia zabezpieczenie się przed złodziejami tam, gdzie jest w użyciu: jest to zaprowadzenie w stosownych miejscach dzwonków elektrycznych, które się odzywają podczas otwierania bram, lub też podczas dotykania tychże bram, albo tabernakulum, ołtarzy, mensy, świeczników. Dzwonki te ostrzegają kapłana lub kościelnego momentalnie o niebezpieczeństwie. Mogą być również specjalne aparaty elektryczne, które w jednej chwili oświetlają kościół, a służbę kościelną powiadamiają o obecności złodziejów; te jednak aparaty, by osiągnęły swój cel, powinny być dokładnie i zmyślnie ukryte, tak by jakiekolwiek podejrzenie złodzieja usunęły, codziennie jednak rano należy sprawdzić, czy dobrze działają.

Szczególną i nadzwyczajną ostrożność wskazuje w końcu § 3 kanonu: „Dla ważnych powodów, uznanych przez Ordynariusza miejscowego, nie jest wzbronione w nocnej porze przechowywać Przenajświętszy Sakrament poza ołtarzem w miejscu bezpieczniejszym, byleby odpowiednim, i na korporale z zachowaniem przepisu kan. 1271". Za miejsce to zwykle służy zakrystia, byleby tylko była bezpieczna i odpowiednia, lub też mocna szafka doskonale zamknięta, wmurowana w jedną ze ścian kościoła, jeśliby to okazało się wskazanym. Jeśli zaś ani kościół, ani zakrystia nie dają koniecznej gwarancji, Eucharystię można przechowywać w innym miejscu, nawet w prywatnym; wówczas proboszcz winien się o to starać, aby Przenajśw. Sakrament był strzeżony z należytą czcią i nabożeństwem i aby nie umniejszało to wiary wiernych w rzeczywistą obecność. Przy takim przechowywaniu Najśw. Eucharystii Święte Postacie nie tylko powinny być owinięte w korporał, lecz w puszce winny być zamknięte, nadto gdy się je usuwa z tabernakulum lub do niego odnosi, kapłan ma przywdziać komżę i stułę i iść w towarzystwie kleryka, niosącego światło, przynajmniej w miarę możności.

Należy się nadto starać, aby rektorowie kościołów w celu uniknięcia kradzieży w tabernakulach, o ile jest to możliwe, nie zostawiali drogocennych puszek, aby w ten sposób nie pobudzać chciwości i zuchwalstwa złodziejów; jeśli zaś z racji większych uroczystości używa się tych naczyń, należałoby je w czasie ostatniej Mszy św. wypuryfikować i umieścić w bezpiecznym miejscu, a nie w zakrystii; partykuły, które pozostały, należy przełożyć do zwykłej puszki.

Podobnież należy się powstrzymywać od ozdabiania ołtarzy, figur i obrazów (pozostawiając je przyozdobione ku czci publicznej) drogocennymi wotami, jak złote lub srebrne obrączki, łańcuszki, naszyjniki, kolczyki, drogie kamienie i t. p.; jeśliby zaś wypadało to uczynić z racji jakiejś uroczystości, po święcie należy je z kościoła usunąć, wiernych zaś o przyczynie usunięcia pouczyć.

6. „Kluczyk od tabernakulum ma być jak najpilniej

strzeżony przez kapłana". Wszystkie środki bezpieczeństwa, o których dotąd mówiliśmy, nie wystarczą, jeśli kluczyk od tabernakulum, o co przede wszystkim dbać należy, nie będzie należycie strzeżony, jak to wyraźnie podkreśla ostatni § 4 kanonu, nakładając na kapłana, którego pieczy klucz jest powierzony, ciężki obowiązek na sumieniu.

Aby rektor kościoła jak najgorliwiej wypełnił włożony nań obowiązek, wyraźnie nakazuje się, aby kluczyka od tabernakulum nigdy ani na mensie ani w zamku drzwiczek nie zostawiano nawet w czasie, gdy przed ołtarzem Najśw. Sakramentu są odprawiane nabożeństwa lub Komunia św. bywa rozdzielana, przede wszystkim zaś, jeżeli ołtarz ten nie jest na miejscu widocznym.

Po ukończeniu nabożeństw klucz ma być przechowywany bądź to w mieszkaniu rektora, bądź nosi go przy sobie rektor, wykluczywszy możliwość zgubienia, bądź też zostawia się go w zakrystii w miejscu bezpiecznym i sekretnym na inny klucz zamkniętym, którym podobnie opiekuje się rektor kościoła.

Niech pamiętają kapłani, którym powierzono pieczę Przenajświętszego Sakramentu, że obowiązek jak najpilniejszego strzeżenia kluczyka od tabernakulum jest obowiązkiem poważnym, jak na to wskazują cel i same słowa prawa. Kapłanem, który zwykle ma prawo i obowiązek strzeżenia kluczyka, jest rektor kościoła lub kaplicy; jeśli więc jest nieobecny, może i powinien na czas swej nieobecności nad kluczykiem pieczę polecić innemu kapłanowi; jeśli zaś kluczyk od tabernakulum przechowywany jest w zakrystii i może być potrzebny, kluczyk od skrytki, podczas swej nieobecności można dać zakrystianowi; ten sposób w powszechnej praktyce znajduje swe potwierdzenie.

Jeśli chodzi o kościół parafialny, to kluczykiem opiekuje się proboszcz; w kościele katedralnym lub kolegiackim, jeśli jednocześnie jest parafialnym, piecza o Przenajśw. Sakrament należy do Kapituły, drugi kluczyk przechowuje u siebie proboszcz (kan. 415 § 3, n. 1).

Proboszcz ma też wyłączne prawo zabierania kluczyka od tabernakulum, chociażby przy kościele parafialnym

było erygowane arcybractwo. W kościołach parafialnych, w których na mocy indultu Stolicy Apostolskiej przechowywany jest Przenajświętszy Sakrament, pieczę nad kluczykiem winni mieć kapelani lub rektorowie, nigdy zaś świeccy, choćby byli patronami; bez indultu apostolskiego świeccy normalnie kluczyka od tabernakulum nie mogą u siebie przechowywać.

7. Specjalne uwagi należy podać co do pieczy nad kluczykiem od tabernakulum w kościołach i domach zakonnych. Wziąwszy pod uwagę postanowienie kan. 1267, na mocy którego Przenajśw. Sakrament, po odwołaniu jakiegokolwiek przywileju przeciwnego, nie może być przechowywany w domu prywatnym, ale tylko w kościele albo w głównej kaplicy, u zakonnic zaś ani w chórze, ani wewnątrz klasztoru. Ordynariusze powinni wziąć dobrze pod uwagę i dopatrzyć wykonania, aby kluczyk od tabernakulum nie był przechowywany wewnątrz klasztoru. Kluczyk więc na przyszłość należy przechowywać w kaplicy, aby był pod ręką, ilekroć zachodzi konieczność. Po ukończeniu zaś świętych obrzędów w kościele, a przede wszystkim w nocy, kluczyk winien być złożony w miejscu bezpiecznym, pewnym i tajemnym; ponadto miejsce to ma być zamknięte dwoma kluczykami, z których jeden winien być pod opieką przełożonej zgromadzenia albo jej zastępczyni, drugi natomiast u innej zakonnicy, np. tej, która czuwa nad zakrystią, tak, że obecność obydwóch byłaby konieczną, by otworzyć miejsce, o którym była mowa.

Przepis ten niech starannie wezmą pod uwagę Biskupi i niech się okażą co do egzekutywy tego przepisu surowi, pomijając wszelkie sympatie osobiste, byle tylko zabezpieczyć przed nadużyciami i nieuszanowaniem Przenajśw. Sakrament.

8. Co się tyczy kaplic seminaryjskich i zakładów wykształcenia i wychowania religijnego młodzieży obojga płci, kaplic szpitalnych i innych tego rodzaju hospicjów, które mogą przechowywać Przenajświętszy Sakrament, kluczyk od tabernakulum ma być powierzony rektorowi albo kierownikowi tychże zakładów, jeśli on jest kapłanem; w prze-

ciwnym razie kierownikowi duchownemu albo kapelanowi, przeznaczonemu do odprawiania Mszy św. i sprawowania świętych funkcyj; ten zaś starannie dbać winien, żeby kluczyk nie dostał się do rąk innych.

9. Co wreszcie tyczy się kaplic prywatnych, które na mocy indultu apostolskiego mają prawo przechowywania Przenajśw. Sakramentu, kluczyk od tabernakulum zwykle przechowuje się w zakrystii raczej pod opieką właściciela, niż kapelana [4]), lecz jeżeli Biskupowi wyda się stosowniejszym, żeby kluczyka nie dawać posiadaczowi indultu, niech go powierzy albo kapłanowi odprawiającemu Mszę św., zwłaszcza jeśli ów stale tam celebruje, albo niech odda proboszczowi, który w każdym poszczególnym wypadku, jeśli to nie sprawi trudności, odda klucze kapłanowi mającemu celebrować.

10. Święta Kongregacja zdaje sobie sprawę, że wymienione ostrożności nie osiągną zamierzonego celu, jeśli Biskupi i Ordynariusze miejscowi, wraz z proboszczami i rektorami kościołów, kierownikami wszelkiego rodzaju zakładów i przełożonymi zakonnic, nie będą mieli na uwadze tych czterech przepisów, które specjalnie nas interesują:

a) Zwłaszcza podczas wizytacji diecezjalnych, lecz również poza nimi, ilekroć zajdzie potrzeba, sami lub przez odpowiednie i roztropne osoby duchowne, niechaj starannie zbadają i obejrzą, w jaki sposób nie tylko w poszczególnych parafiach, lecz i w kościołach i w kaplicach nawet prywatnych, którym przysługuje to prawo, dokonano zabezpieczenia Najświętszego Sakramentu, ilekroć zaś dowiedzą się, że nie wszystko, czego wymaga prawo, jest zastosowane, niech nakażą, by to jak najprędzej było wykonane, naznaczywszy krótki na to czas, pod karą grzywny pieniężnej, a także zawieszenia od sprawowania funkcyj kapłańskich co do kapłanów, albo urzędu, według wielkości winy popełnionej co do tych, którzy mają obowiązek dostarczenia wszystkich środków bezpieczeń-

4) Em-mus Card. Caspari, ap. cit. II. 267, n. 999.

stwa. Od tego obowiązku nie uwalnia owych osób fakt, na który się powołują, że żadna profanacja ani nic niewłaściwego dotychczas się nie wydarzyło, co bowiem dotychczas nie miało miejsca, zdarzyć się może w przyszłości na skutek złości ludzkiej, przy zaniechaniu koniecznej ostrożności.

b) Jeżeli zaś świętokradzka kradzież i profanacja Przenajświętszego Sakramentu z jakiejkolwiek przyczyny wydarzy się w jakiej diecezji (co niechaj Bóg odwróci), Biskup miejscowy albo sam, czego należy życzyć, albo przez jakiego kapłana z Kurii, specjalnie do tej sprawy delegowanego, niech zawsze przeprowadzi dochodzenie administracyjne przeciw proboszczowi, albo innemu kapłanowi, tak świeckiemu jak i zakonnemu, nawet wyjętemu spod swej władzy, który ma pieczę nad Przenajświętszym Sakramentem. Akta procesu sam Biskup niech prześle do tejże Św. Kongregacji ze swoim orzeczeniem, w którym przede wszystkim niech dokładnie opisze okoliczności kradzieży, czas i miejsce, a następnie, mając przed oczami akta owego procesu, przede wszystkim niech doniesie, komu należy przypisać tę winę czy niedbalstwo, a kary kanoniczne przeciw winowajcom wyznaczy. Kongregacja nie omieszka przesłać mu swojej decyzji.

c) Niech rozważą dokładnie surowość kar, które są ustanowione kan. 2382 przeciw proboszczowi, który by lekkomyślnie zaniedbał opiekę nad Przenajświętszym Sakramentem, nawet jeśliby nie zaszedł wypadek profanacji; kary owe pociągają nawet pozbawienie probostwa. Zważywszy zaś na cel prawa, niech podobne kary nakładają i na innych rektorów kościoła, którzyby częściej zawinili w sprawowaniu tego trudnego urzędu, który sprawują, używając do tego koniecznych i stosownych władz, nadanych przez tąż Św. Kongregację, jeżeli zajdzie potrzeba. Dla uniknięcia tych kar, nie wystarczy przyczyna, być może podana przez proboszcza lub innych, na których ciąży obowiązek pieczy nad Przenajśw. Sakramentem, że tabernakulum otwarte, a klucze w bezpiecznym miejscu nie są zostawione z powodu niedbałości innego kapłana. Do nich bowiem należy

staranna i pilna troska o święte naczynia i Przenajświętszą Eucharystię; do nich osobiście należy obowiązek wiernego i czujnego pilnowania, by po ukończeniu świętych czynności, tabernakula nie były wystawiane na niebezpieczeństwo jakiegokolwiek nadużycia i świętokradzkiej grabieży. Należy więc ukarać nie tylko kapłana, o którym mowa, lecz i każdego innego, który by zawinił niedbalstwem tego rodzaju, jako że w sposób zawiniony dali sposobność do tak wielkiej zbrodni. By zaś Ordynariusze miejscowi mogli ścigać karami również i winnych zakonników obojga płci, nawet wyjętych, według tych apostolskich przepisów w sprawie, o której jest mowa, mocą tej instrukcji nadajemy im władzę do tego konieczną razem z Wyższymi Przełożonymi zakonnymi, którym również Św. Kongregacja ten obowiązek powierza, zastrzegając jednak tylko Biskupowi prawo przeprowadzenia procesu, o którym pod literą b) w wypadku tam opisanym.

d) Niech starannie zbadają, czy kościoły i kaplice, którym na mocy prawa ogólnego nie przysługuje przechowywanie Przenajświętszego Sakramentu, posiadają to prawo na mocy indultu apostolskiego przez Breve wieczyste lub tylko przez reskrypt czasowy; ilekroć zaś dowiedzą się, że ten przywilej nie ma oparcia prawnego, niech usiłują znieść go jako nadużycie. Oprócz tego, niech się nie okazują zbyt pochopni w przyjmowaniu i polecaniu próśb co do uzyskania prawa przechowywania Przenajświętszego Sakramentu w miejscach, którym to nie przysługuje na podstawie prawa ogólnego, owszem, niech się raczej sprzeciwią, gdy nie ma po temu przyczyn bardzo poważnych, np. jeśli chodzi o kaplice prywatne i kościoły zbyt odległe od mieszkań wiernych, położone w opuszczonych górach, na ogromnym odludziu, które nie dają rękojmi w tym wszystkim, co wymaganym jest do wiernej i bezpiecznej straży nad Przenajświętszym Sakramentem. Raczej należy niekiedy godzić się na to, że znaczna część wiernych nie będzie mogła adorować Przenajśw. Sakramentu, niż gdyby Najświętsza Eucharystia miała być wystawiona na dość prawdopodobne niebezpieczeństwo profanacji. Owszem, pi-

smo to daje władzę Biskupom i Ordynariuszom miejscowym odwołania prawa przechowywania Przenajśw. Sakramentu w tych kościołach i kaplicach, również prywatnych, które mają ten przywilej na mocy indultu, ilekroć zauważą, że albo poważne zachodzą nadużycia lub też nie wszystkie warunki dla bezpiecznej pieczy, czci i kultu należnego Przenajśw. Sakramentowi ustanowione, są należycie wypełniane.

Te są normy prawne i środki ostrożności, jakie według mniemania Św. Kongregacji wypadło wskazać Ordynariuszom, aby ci z kolei proboszczom i innym kapłanom co do przechowywania Przenajświętszego Sakramentu usilnie zalecili wprowadzić je w życie, żeby usunąć jakiekolwiek nadużycia, jeśli się wkradły, i zabezpieczyć się przed nimi, gdyby nawet nie istniały. Inne zaś przepisy, które by się wydały zależnie od warunków czasu i miejsca bardziej odpowiednie, by cel ten sam lepiej osiągnąć, pozostawia się gorliwości tychże Pasterzy i usilnej ich troskliwości.

Ich więc, którym tutaj chcieliśmy dopomóc, prosimy w Panu i zaklinamy, by wszystkimi siłami dążyli do zapewnienia skuteczniejszej opieki nad Przenajśw. Sakramentem, do powściągania bezbożnych zamachów ze strony zbrodniczych ludzi na ten Sakrament, nad który nic godniejszego, nic świętszego i przedziwniejszego nie posiada Kościół Boży, gdyż w nim zawarty jest główny i największy dar Boży i samo źródło wszelkich łask i świętości oraz ich twórca Chrystus Pan [1]).

To bowiem będzie dla Biskupa, jego kapłanów i wiernych zadatkiem niechybnym opieki Boskiej z góry.

Ojciec św. z Bożej Opatrzności Pius XI na posłuchaniu udzielonym Sekretarzowi Kongregacji w dniu 7 maja 1938 powyższą Instrukcję, przyjętą przez II. EE. na pełnym zebraniu dnia 30 marca r. b., raczył zatwierdzić i powagą swą Apostolską uznał za obowiązującą, polecając tę Instrukcję ogłosić w urzędowym piśmie Akta Stolicy Apo-

---

1) Rit. Rom. tit. IV, cap. I. n. 1.

stolskiej, ażeby przez wszystkich Ordynariuszów miejscowych i przez tych, do których to się odnosi, była jak najściślej zachowywana, bez względu na jakiekolwiek przeciwne okoliczności.

Dano w Rzymie, w pałacu Kongregacji Św. Sakramentów, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego 1938 r.

F. Bracci, Sekretarz. D. Kardynał *Jorio*, prefekt.

ŚWIĘTA PENITENCJARIA APOSTOLSKA.
(Wydział do Spraw Odpustów)

97.

ODPUSTY APOSTOLSKIE

które Ojciec Święty Papież Pius XII, na audiencji udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi Wielkiemu Penitencjarzowi w dniu 11 marca 1939 r., łaskawie udzielił tym wiernym, którzy posiadają jakiś przedmiot praktyk religijnych, poświęcony przez Ojca św. lub przez kapłana mającego konieczną władzę, i czyni zadość określonym warunkom.

(AAS, 1939, t. XXXI, Nr. 4, str. 132—134).

Odpusty.

1. Kto przynajmniej raz na tydzień zwykł odmawiać koronkę do Pana Jezusa, lub jakąkolwiek koronkę do Matki Boskiej, lub różaniec, albo przynajmniej trzecią jego część, albo małe oficjum do Matki Boskiej, albo przynajmniej nieszpory, lub nokturn z laudesami oficjum za zmarłych, albo psalmy pokutne lub gradualne, albo też kto zwykł raz na tydzień spełnić jakąś praktykę spośród tak nazwanych „Uczynków miłosiernych", lub też być na Mszy świętej, z zachowaniem warunków spowiedzi, Komunii świętej i modlitwy w intnecji Ojca Świętego, pozyska *Odpust zupełny* w uroczystości Bożego Narodzenia, Trzech Króli,

Wielkanocy, Wniebowstąpienia Pańskiego, Zielonych Świątek, Trójcy Świętej, Bożego Ciała, Najśw. Serca Jezusowego, Oczyszczenia, Zwiastowania, Wniebowzięcia, Narodzenia, i Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny, Narodzenia św. Jana Chrzciciela, obydwa święta św. Józefa Oblubieńca N.M.P., Św. Apostołów Piotra i Pawła, Andrzeja, Jakuba, Jana, Tomasza, Filipa i Jakuba, Bartłomieja, Mateusza, Szymona i Judy, Macieja i Wszystkich Świętych.

Jeżeli zaś kto nie przystąpi do Spowiedzi i Komunii św., ale przynajmniej ze skruszonym sercem pomodli się w intencji Ojca Św., w poszczególne dni wyżej wymienione pozyska cząstkowy *Odpust siedmiu lat.*

Ponadto ktokolwiek wykona jakąkolwiek z wyżej wymienionych praktyk pobożności lub miłosierdzia, kiedykolwiek to spełni, pozyska *cząstkowy Odpust trzyletni.*

2. Kapłani, którzy nie mając słusznej przeszkody, zwykli codziennie odprawiać Mszę świętą, pozyskają w święta wyżej wymienione *Odpust zupełny*, dodając spowiedź sakramentalną i modlitwę w intencji Ojca Świętego.

Ilekroć zaś sami odprawiają Mszę świętą, pozyskają *cząstkowy Odpust pięcioletni.*

3. Kto obowiązany do odmawiania oficjum kanonicznego, spełniając ten obowiązek w wyżej wymienione dni, pozyska *Odpust zupełny*, z zachowaniem również warunków spowiedzi, Komunii św. i modlitwy w intencji Ojca Św.

Kto zaś spełni to przynajmniej ze skruszonym sercem, w poszczególnych wypadkach pozyska *cząstkowy Odpust pięcioletni.*

4. Kto wczesnym rankiem, w południe, pod wieczór lub skoro będzie mógł później odmówi *Anioł Pański*, a w czasie wielkanocnym *Regina coeli*, albo, nie znając tych modlitw, zmówi pięciokrotnie *Zdrowaś Maryjo*; również kto z nastaniem nocy odmówi psalm *De profundis*, albo, nie znając go, *Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo i Wieczny odpoczynek*, uzyska *cząstkowy Odpust pięciuset dni.*

5. Tenże sam Odpust ten pozyska, kto w jakikolwiek piątek pobożnie przez chwilę rozmyślać będzie o Męce

i Śmierci Pana Jezusa i trzykrotnie z pobożnością odmówi Modlitwę Pańską i Pozdrowienie Anielskie.

6. Kto zrobi rachunek sumienia i szczerze żałować będzie za grzechy z postanowieniem poprawy oraz pobożnie odmówi raz jeden *Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu* na pamiątkę Pięciu Ran Chrystusa Pana, pozyska *Odpust trzystu dni.*

7. Ktokolwiek modlić się będzie za konających, odmawiając w ich intencji przynajmniej raz jeden *Ojcze Nasz i Zdrowaś Maryjo*, pozyska, *cząstkowy Odpust studniowy.*

8. Kto wreszcie, znajdując się in articulo mortis, pobożnie duszę swą Bogu poleci, wyspowiadawszy się i przyjąwszy Komunię św., lub przynajmniej wzbudziwszy żal doskonały, usty zawezwie pobożnie Najświętszego Imienia Jezus, lub sercem, jeśli nie będzie mógł, i śmierć przyjmie cierpliwie z ręki Boga jako zapłatę za grzech, pozyska *Odpust studniowy.*

1. Odpowiednimi do poświęcenia przedmiotami w celu pozyskania Odpustów Apostolskich są jedynie koronki, różańce, krzyże, wizerunki Ukrzyżowanego, małe statuetki, medaliki, byleby nie były wykonane z cyny, ołowiu lub pustego wewnątrz szkła, albo z podobnego materiału, który łatwo może się zniszczyć lub zużyć.

2. Wyobrażenia Świętych mają przedstawiać tylko kanonizowanych albo zapisanych do zatwierdzonych martyrologiów.

3. By ktoś mógł pozyskać Odpusty Apostolskie, jest rzeczą konieczną, by z jakąś z rzeczy poświęconych przez samego Ojca Świętego lub przez kapłana upoważnionego, nosił na sobie, lub odpowiednio przechowywał w swym domu.

4. Na zasadzie wyraźnego orzeczenia Ojca Św., udzielenie niniejszych Odpustów Apostolskich, bynajmniej nie znosi Odpustów udzielonych kiedy indziej za modlitwy, ćwiczenia pobożne lub za wyliczone uczynki.

Dan w Rzymie, w siedzibie św. Penitencjarii Ap., dnia 11 marca 1939 roku.

L. † S. *Kardynał W. Lauri*
S. Luzio, Regens. Wielki Penitencjarz.

98.

Pismo J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza wystosowane z okazji II-go Zjazdu Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Mężów Diecezji Łuckiej.

BISKUP ŁUCKI

Łuck, dn. 16 czerwca 1939 r.

Do
Prezydium i Uczestników
II-go Zjazdu Delegowanych Katolickiego
Stowarzyszenia Mężów Diecezji Łuckiej
w Łucku.

Szanowni i Kochani Panowie!

Z wielkim zadowoleniem dowiaduję się o tym, że w przeciągu roku drugi już Zjazd Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Mężów naszej diecezji rozpoczyna swoje obrady. Nie mogę, niestety, wziąć udziału z powodu wyjazdu z Łucka. Reprezentować mnie będzie na Zjeździe Ks. Kanonik Mgr. Władysław Bukowiński, Diecezjalny Sekretarz A. K. i Rektor Instytutu Wyższej Kultury Religijnej. Podkreślam jednak, że przywiązuję najwyższą wagę do rozwoju Katolickiego Stowarzyszenia Mężów, jako pierwszego szczebla organizacyjnego Akcji Katolickiej na terenie kresowej naszej Diecezji. Obradom Zjazdu Delegowanych ślę moje błogosławieństwo pasterskie wraz z zapewnieniem łączności mej z Wami w modlitwie na intencję Zjazdu.

Czeka Was, Szanowni i Kochani Panowie, praca wielka i odpowiedzialna. Jeśli cała Akcja Katolicka powołana jest do apostolstwa w świeckim stanie, to w pierwszym rzędzie Wy, Mężowie Katoliccy. Jeśli w całej Polsce pole do pracy apostolskiej jest nader obszerne, to tym rozleglejsze jest ono u nas na Wołyniu, że tylko wymienię

konieczność czynnego apostolstwa wśród tych, co powracają do jedności wiary w świętym Kościele Katolickim.

Niechże apostolskiej pracy Mężów Katolickich we wszystkich Parafiach Łuckiej Diecezji towarzyszy i niech ją wspiera to błogosławieństwo pasterskie, którego Wam z całego serca udziela Wasz Biskup.

† *ADOLF SZELĄŻEK*
Biskup Łucki

99.

Pismo J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza wystosowane z okazji XIII Zjazdu Delegowanych Kat. Stow. Młodzieży Męskiej Diecezji Łuckiej.

BISKUP ŁUCKI Łuck, dnia 10 czerwca 1939 r.

Do
Szanownego Prezydium
XIII Zjazdu Delegowanych K. S. M. M.
Diecezji Łuckiej
w Kowlu.

Szanowne Prezydium, Kochani Druhowie!

Nawał prac nie pozwala mi na wyjazd z Łucka, by wziąć udział w XIII Zjeździe Delegowanych K. S. M. M. Diecezji Łuckiej. Szczerze żałuję, że w tej ważnej dla nas chwili nie mogę być obecnym wśród Was, by wysłuchać pięknych, pełnych treści sprawozdań z rocznej działalności i osobiście podziękować Zarządowi i Członkom Stowarzyszenia za dokonane prace dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

Wszyscy o tym wiedzą, że warunki pracy na naszym terenie są nad wyraz trudne, a jednak przeglądając sprawozdanie Katolickiego Związku Młodzieży, z radością stwierdzam, że Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej mojej diecezji

nie tylko nie stoi na szarym końcu, ale kroczy naprzód przed stowarzyszeniami, pracującymi w warunkach znacznie lepszych. To świadczy, że Wy, Kochani Druhowie i Wasz zacny Zarząd, dobrze pojmujecie zadania, powierzone Wam przez Kościół. Pełni ufności w pomoc Bożą nie lękacie się trudności, przezwyciężacie je i, realizując cele Akcji Katolickiej, coraz bardziej szerzycie Królestwo Chrystusowe tu, na tej kresowej Wołyńskiej Ziemi, która tak bezpośrednio graniczy z państwem materialistycznym i bezbożnym.

Od paru lat w naszej diecezji zaistniał ruch rewindykacyjny. Pod zbawczym tchnieniem łaski Bożej licznie powracają do Kościoła i polskości ci, którym za czasów niewoli siłą narzucono obcą im wiarę i narodowość.

Nowonawróconym trzeba przyjść z pomocą, trzeba nimi zaopiekować się. Wiem, że i pod tym względem Akcja Katolicka, zwłaszcza Wy, młodzi apostołowie, na terenie Wołynia chlubnie działacie. Mam głębokie przekonanie, że i nadal w tej pracy kapłani znajdą w Was, Kochani Druhowie, ofiarną pomoc. Staniecie się tym ramieniem, jak nazwał Akcję Katolicką Wielki Papież Pius XI, dodanym przez Opatrzność duchowieństwu do pomocy.

Całą duszą uczestniczę w Waszych obradach. Z głębi serca życzę, by XIII Zjazd delegowanych przyczynił się do rozwoju Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w diecezji, by przegląd dorobku ubiegłego roku stał się skutecznym bodźcem do jeszcze świetniejszych rezultatów w przyszłości. Proszę Boga i Waszego Świętego Patrona, Stanisława Kostkę, by łaska niebios obficie zraszała Wasze trudy i wysiłki, a jako zadatek tego przesyłam moje najgorętsze pasterskie błogosławieństwo.

† ADOLF SZELĄŻEK
Biskup Łucki

100.

Pismo J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza wystosowane z okazji Zjazdu Delegowanych Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej Diecezji Łuckiej.

BISKUP ŁUCKI

Łuck, dn. 25 maja 1939 r.

Do
Prezydium i Uczestniczek
Zjazdu Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej Diecezji Łuckiej
w Krzemieńcu.

Z głębi serca płynące błogosławieństwo pasterskie przesyłam dla Prezydium i Uczestniczek dorocznego Zjazdu Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej Diecezji Łuckiej. Osobiście nie mogę brać udziału w obradach Zjazdu, lecz myślą, sercem i modlitwą jestem z Wami. Obradom Waszym niech towarzyszy obfite błogosławieństwo Boże, którego zadatkiem niech się dla Was stanie moje błogosławieństwo pasterskie.

Pomyślny i wszechstronny rozwój Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w naszej diecezji od dawna już sprawia mi radość szczególną. Wielką też jest wdzięczność moja dla tych wszystkich, co swą ofiarną, a dobrze mi znaną pracą przyczynili się do tak pięknego rozwoju Stowarzyszenia. Wszak w jego szeregach wychowuje się kobieta polska i katolicka, od której w znacznej mierze zależy przyszłość Kościoła świętego i Ojczyzny, szczególnie tu, na jest kresach wschodnich.

Hasłem waszym, drogie Druhny, jest służyć sprawie polskiej i katolickiej. Bądźcież dobrymi Polkami, gorąco i ofiarnie miłującymi matkę—Ojczyznę, zarówno w normalnym czasie pokoju, jak i w przełomowych okresach walki o jej granice. Bądźcie wzorowymi katoliczkami, promieniejącymi na całe otoczenie panieńskimi cnotami pobożności i czystości. Dobrym przykładem przyświecajcie zwłaszcza

tym rówieśniczkom waszym, które nie mają tego, co wy, szczęścia należeć do prawdziwego, katolickiego Kościoła Chrystusowego. Bądźcie gorliwymi druhnami,— członkiniami Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, pełniącymi służbę Bogu i Ojczyźnie ze zrozumieniem, zapałem i obowiązkowością. Do wiernej służby Bogu i Ojczyźnie na kresowej naszej ziemi wołyńskiej wychowujcie się wzajemnym dobrym przykładem w waszych oddziałach i zastępach, na zjazdach, kursach i obozach, a nade wszystko w codziennym życiu osobistym, rodzinnym i organizacyjnym.

W tej zbożnej pracy dopomóż wam Bóg!

† ADOLF SZELĄŻEK
Biskup Łucki

101.

Okólnik w sprawie Wizytacji Pasterskiej w 1939 r., rozesłany zainteresowanym Księżom Proboszczom dn. 2.VI.1939 r.

KURIA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja Administracyjna
Nr. 3611

Łuck, dn. 2.VI. 1939 r.

Do
Przewielebnego Księdza Proboszcza
w ....

Kuria Biskupia przesyła przy niniejszym: a) rozkład Wizytacji Pasterskiej, b) Instrukcję o tejże Wizytacji i c) Kwestionariusz oraz powiadamia, że J. E. Ks. Biskup Ordynariusz Diecezji przyjedzie dn.......... o godz.......... a wyjedzie dn.......... o godz........... Jego Ekscelencji towarzyszyć będzie dwóch księży i lokaj.

Przy naukach, podczas których Przewielebny Ks. Proboszcz przygotowywać będzie do Sakramentu Bierzmowania, należy szczególny położyć nacisk na § 14 str. 2 załączonej Instrukcji t. j., aby przystępujący do Bierzmowania byli obecni na modlitwach, odmawianych przez Biskupa przed Bierzmowaniem oraz, aby nie odchodzili z kościoła przed otrzymaniem końcowego błogosławieństwa. O kartki do Bierzmowania należy zwrócić się do Drukarni Kurii Biskupiej.

J. E. Ordynariusz Diecezji zwraca uwagę, że wizytacja dążyć ma do osiągnięcia rzeczywistych jej celów, bez obciążania Duchowieństwa i ludu zbytecznymi wydatkami i bez straty czasu na zajęcia, nie związane ściśle z wizytacją.

A więc przede wszystkim: Wizytacja ma dążyć do wejrzenia w stan rzeczy kościelnych na miejscu, o charakterze zbliżenia Ojca z członkami rodziny. Nie jest to ani czas misji, ani rekolekcji, ani manifestacja religijna. W każdej parafii zaproszony spoza Diecezji kaznodzieja wygłosi kazanie podczas sumy (lub przed sumą), Ordynariusz zaś Diecezji dłuższych przemówień głosić nie będzie, najwięcej przeto czasu poświęcać się będzie obcowaniu Ks. Biskupa z ludem i z miejscowym Duchowieństwem.

Drugim celem wizytacji jest administrowanie Sakramentu Bierzmowania, do którego wierni już uprzednio mają być gruntownie przygotowani, tak aby podczas wizytacji nie było potrzeba wygłaszać nowej nauki. Czcigodni Księża Proboszczowie zechcą jak najstaranniej przygotować porządek ustawiania w odpowiednie szeregi osób, mających przystępować do Bierzmowania. W razie zimna i słoty Bierzmowanie odbywa się w kościele, gdzie mają pozostać tylko ci, którzy przy administrowaniu Bierzmowania biorą udział, przy czym drzwi kościelne tak mają być zamykane, aby nie było przeciągów. Poza kościołem może być administrowane Bierzmowanie, o ile panować będzie dobra pogoda.

Katechizacja dzieci przy udziale Księży Proboszczów, a względnie Księży Prefektów szkół ma mieć miejsce po

zakończeniu funkcji wizytacyjnych, według wskazania Ks. Biskupa w każdym poszczególnym wypadku.

Wizyty osób, pragnących przedstawić się Ks. Biskupowi na plebanii, winny być możliwie jak najkrótsze, aby zostawić czas dla funkcji wizytacyjnych.

Zaniechać należy budowania wielu bram triumfalnych, ograniczając się do spotkania Ks. Biskupa przy bramie kościelnej.

Wykluczyć należy wystawne bankiety i przyjęcia. Konieczne posiłki w zwykłym czasie mają być jak najskromniejsze, przy czym żadnych toastów wygłaszać nie należy.

Infułat J. Zagórski
za Szefa Sekcji.

Ks. J. Szych
Kanclerz.

102.

Rozkład wizytacji pasterskiej w r. 1939
J. E. Ks. Biskupa Dra St. Walczykiewicza Sufragana Diecezji Łuckiej.

I.

Nazwa parafii wizytowanej	Data i godzina przyjazdu.	Data i godzina odjazdu	Dokąd ma nastąpić wyjazd
Włodzimierz Fara	2.VI 9 rano	4.VI 8 rano	
Parafia N. S. Jez.	4.VI 8 „	4.VI 4 p.p.	
Smyga	10.VI 9 „	10.VI 4 „	Kąty
Kąty	10.VI 5 p.p.	11.VI 4 „	Wiśniowiec
Wiśniowiec	11.VI 5 „	14.VI 4 „	
Katerburg	17.VI 5 „	18.VI 4 „	Szumbar
Szumbar	18.VI 5 „	19.VI 4 „	Szumsk
Szumsk	19.VI 5 „	20.VI 4 „	
Wyszogródek	24.VI 5 „	25.VI 4 „	Białozórka
Białozórka	25.VI 5 „	26.VI 4 „	Kołodno
Kołodno	26 VI 5 „	27.VI 4 „	Poczajów
Poczajów	27.VI 5 „	28.VI 4 „	do Łucka
Włodzimierzec	1.VII 5 „	3.VII 8 rano	Chinocze
Chinocze	3.VII 9 rano	3.VII 4 p.p.	Dąbrowica
Dąbrowica	4.VII 5 p.p.	4.VII 4 „	

II.

Rozkład wizytacji pasterskiej w r. 1939 J. E. Ks. Biskupa D ra A. Szelążka, Ordynariusza Diecezji.

Nazwa parafii	Data i godzina przyjazdu	Data i godzina odjazdu	Dokąd ma nastąpić wyjazd
Szpanów	2VII 10 rano	2VII 4 p. p.	do Żytynia
Żytyń	2VII 5 p. p.	3VII 4 „	„ Aleksandrii
Aleksandria	3VII 5 „	4VII 4 „	„ Łucka
Zdołbunów	8VII 4 „	9VII 4 „	„ Tajkur
Tajkury	9VII 5 „	10VII 4 „	„ Ożenina
Ożenin	10VII 5 „	11VII 4 „	„ Łucka
Beresteczko	16VII 10 rano	17VII 9 rano	„ Łobaczówki
Łobaczówka	17VII 10 „	17VII 4 p. p.	„ Łucka
Kupiczów	22VII 5 p. p.	23VII 4 „	„ Woronczyna
Woronczyn	23VII 5 „	24VII 4 „	„ Kisielina
Kisielin	24VII 5 „	25VII 4 „	„ Zaturzec
Zaturce	25VII 5 „	26VII 4 „	„ Koniuch
Koniuchy	26VII 5 „	27VII 3 „	„ Łucka
Binduga	29VII 4 „	30VII 4 „	„ Rymacz
Rymacze	30VII 5 „	1VIII 10 rano	„ Opalina
Opalin	1VIII 10 rano	1VIII 3 p. p.	„ Łucka
Derażne	5VIII 4 p. p.	6.VIII 4 „	„ Łucka

103.

Nominacje i przeniesienia.

Ks. Stanisław Wiśniewski mianowany proboszczem w Buceniu.

Ks. Stanisław Bogucki, wikary w Ostrogu—mianowany proboszczem do parafii Niesuchoiże.

Ks. Bronisław Reroń, adm. par. Szack i wikary lubomelski—mianowany proboszczem w parafii Karasin.

Ks. Władysław Terlikowski, wikary kostopolski—mianowany proboszczem w Bereżcach.

Ks. Marian Lech, wikary krzemieniecki,—mianowany proboszczem parafii Czersk.

Ks. Stefan Iwanicki, prefekt w Kowlu — przeniesiony na takież stanowisko do Krzemieńca.

Ks. Władysław Michalak, prefekt z Krzemieńca—przeniesiony na takież stanowisko do Kowla.

Ks. Ludwik Urbański, wikary z Ołyki — naznaczony na prefekta do Równego.

Ks. Józef Krok—przeznaczony na prefekta w Kowlu.

Ks. Jan Pyzik — mianowany wikarym parafii Mizocz.

Ks. Leon Śpiewak—mianowany wikariuszem par. Kostopol.

Ks. Franciszek Solarz — mianowany wikariuszem par. Łanowce.

Ks. Tadeusz Frej — mianowany wikariuszem parafii Tuczyn.

Ks. Stanisław Żyrkowski mianowany wikariuszem parafii Luboml.

Ks. Leon Kapturkiewicz mianowany wikariuszem parafii Ostróg.

Ks. Andrzej Gładysiewicz mianowany wikariuszem parafii Kowel.

104.

Pielgrzymka Tercjarzy z całej Polski na Jasną Górę — polecenie.

Ekscelencjo,
Najprzewielebniejszy Arcypasterzu!

W bieżącym roku wypada 700-lecie wprowadzenia Trzeciego Zakonu św. Franciska do Polski i 650-lecie uroczystego zatwierdzenia Reguły T. Z. przez papieża Mikołaja IV. Z okazji tych rocznic Rada Główna Trzeciego Zakonu św. Franciszka w Polsce postanowiła urządzić w dniach od 8 do 10 lipca 1939 r. Kongres-Pielgrzymkę Tercjarzy z całej Polski na Jasną Górę.

W tym celu pod dostojnym protektoratem J. Em. Ks. Kard. Prym. Dra A. Hlonda zawiązał się Komitet Główny, który kieruje pracami przygotowawczymi.

W imieniu Rady Gł. powiadamiamy o tym Jego Ekscelencję i zwracamy się z gorącą prośbą o łaskawe poparcie prac Komitetów okręgowych, jakie powstaną na terenie Jego diecezji, by jak najliczniejsze rzesze polskich Tercjarzy wzięły udział w Kongresie-Pielgrzymce.

Załączając wyrazy synowskiego oddania upraszamy pokornie o arcypasterskie błogosławieństwo.

O. Czesław Kellar
Sekretarz Rady Gł. T. Z.

O. Anzelm Kubit
Prezes Rady Gł. T. Z.

— — — — — — — — — — — — — — —

BISKUP ŁUCKI
Nr. 3417

Łuck, dn. 23.V.1939 r.

Do
Przewielebnych Księży Proboszczów
Diecezji Łuckiej.

Podając do wiadomości treść powyższej odezwy Rady Głównej Trzeciego Zakonu, proszę Przewielebnych Księży Proboszczów, by gorąco zachęcili Tercjarzy swoich parafii do wzięcia udziału w Tercjarskim Kongresie-Pielgrzymce na Jasnej Górze.

† ADOLF SZELĄŻEK
Biskup Łucki

105.

Pożyteczne wydawnictwa o Wołyniu — polecenie.

NACZELNIK WYDZIAŁU
KOMUNIKACYJNO-BUDOWLANEGO
URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO
WOŁYŃSKIEGO

Łuck, dnia 6 czerwca 1939 r.

Wasza Ekscelencjo.

Powszechnie znane zainteresowanie Waszej Ekscelencji Wołyniem i ojcowskie ujmowanie duchowych potrzeb Diecezji ośmiela mnie do przesłania dla łaskawego zaznajomienia się opisu „Wołynia jako terenu turystycznego i jego potrzeb w dziele wzmożenia nasilenia ruchu turystycznego" w 3-ch egzemplarzach oraz tyleż egzemplarzy przewodnika turystycznego Dra M. Orłowicza po Wołyniu. Ufam, że Wasza Ekscelencja nie odmówi Swego łaskawego poparcia w zaleceniu tych wydawnictw Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu, co może być wielką pomocą przy organizowanych pielgrzymkach - wycieczkach urządzanych przez poszczególnych Księży Proboszczów dla swych parafian.

Łącząc wyrazy czci i oddania, kreślę się z synowskim przywiązaniem

Zał. 6. *Inż. J. Wąsowski*

BISKUP ŁUCKI
Nr. 3758.

Łuck, dnia 7 czerwca 1939 r.

Wydawnictwa, wymienione w powyższym piśmie P. Naczelnika inż. J. Wąsowskiego, ze względu na swoją wartość zasługują ze wszech miar na poparcie, dlatego też polecam je uwadze Przewielebnego Duchowieństwa mojej Diecezji.

† *ADOLF SZELĄŻEK*
Biskup Łucki.

106.

Erekcje Nowych parafii.

Dnia 10 czerwca 1939 r. J. E. Ksiądz Biskup Dr. A. Szelążek, erygował następujące nowe parafie: 1) **Suraż,** w skład której wchodzą wsie wydzielone z parafii Szumsk: Suraż, Chodaki, Bołożówka, Malinów. 2) **Antonowce** ze wsiami wydzielonymi z parafii Kąty: Antonowce, Huta, Rudniki, Daniłówka, Hucisko-Piaseczna, Piasecznik, Liszniki, Iłowica Wielka, Iłowica Mała, Huta, Mosty, Sosyszcze, Majdan, Dreifalt. 3) **Horynka** ze wsiami z parafii Katerburg: Horynka, Kuszlin, Wola Rycerska oraz z parafii Wiśniowiec: Fut. Kniażyna, Kuniniec Wielki, Kuniniec Mały, Fut. Maniowszczyzna, Czerwona, Śniegorowszczyzna. 4) **Matwiejowce** ze wsiami z parafii Szumbar: Matwiejowce; z parafii Łanowce: Fut. Redkoduby, Jakimowce, Tatarzyńce, Fut. Pawłowszczyzna, Fut. Koptycka, Fut. Kaszczyny, Hrynkowce; z parafii Katerburg: Piszczatyńce, Fut. Pieńki; z parafii Wiśniowiec: Okniny, Kacabczyzna, Borszczówka. 5) **Uhorsk** ze wsiami z parafii Krzemieniec: Tylawka, Płoska vel Podolany, Baszkowce, Ludwiszcze, Oderadówka, Cieszczyna; z parafii Szumsk: Uhorsk, Szopinki, Żołobki, Chmieliszcze, Zaleśce-Szumskie, Zabara, Niemietczyna, Dąbrowa, Drzenca; z parafii Szumbar: Kotiaczy (folwark), Dębina, Kotiaczy (wieś), Sosnówka, Deraczówka, Grenica, Moszynówka. 6) **Rzeszniówka** ze wsiami z parafii Kołodno: Rzeszniówka, Piłsudy, Rejmontów, Szukajwody, Musorowce, Szyły, Pachnina; z parafii Wiśniowiec: Fut. Dąbrowa, Kochanówka, Gnidawa; z parafii Wyszogródek: Wierzbowiec, Karnaczówka, Łopuszno. 7) **Bereżce** ze wsiami z parafii Krzemieniec: Bereżce, Bereżce Małe, Królewski Most, Chotówka, Sapanów, Boreczek, Oleksiuki, Boża Góra, Kulików, Ostra Góra, Rudeczka Mała, Rudki, Dąbrowa, Kołosów; z parafii Ptycza: Kowaliki; z parafii Radziwiłłów: Petruki, Hrada, Gaje, Mysiki, Komety, Krzyże, Mokre Futory, Adamówka, Tryhudy; z parafii Poczajów: Komnatka, Zielona, Komn. Zielona, Urla, Sawczyce, Dunajów. 8) **Kozaczki - Hrynki** ze wsiami z parafii

Łanowce: Hrynki, Kozaczki, Ośniki. 9) **Lisznia** ze wsiami z parafii Krzemieniec: Lisznia, Stożek, Stożeckie Hucisko, Wesołówka. 10) **Okopy** ze wsiami z parafii Rokitno: Okopy, Budki Borowskie, Borowe, Dołhań, Karpiłówka, Medyń, Netreba. 11) **Berezów** ze wsiami z parafii Wojtkiewicze: Berezów, Bleżewo, Fut. Chmiel, Drończuków, Drozdeń, Glinne, Grabuń, Józefin, Jerzyce, Fut. Nasarski, Fut. Pawłowce, Podmostki, Podmostyszcze, Poznań, Fut. Rachnowski, Stare Sioło, Wilia, Studziniec.

Akta Centralnych Władz Państwowych.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.

107.

USTAWA

z dnia 25 maja 1939 r.

o zmianie ustawy o wykupie przez dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki oraz gruntów czynszowych w miastach i miasteczkach na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

(Dz. U. R. P. Nr. 49-39, poz. 314).

Art. 1. Wprowadza się w ustawie z dnia 28 marca 1933 r. o wykupie przez dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki oraz gruntów czynszowych w miastach i miasteczkach na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 250) następującą zmianę:

art. 33 otrzymuje brzmienie:

„(1) Ustawa niniejsza nie dotyczy:

1) gruntów objętych prawem zabudowy (art. 542^1 — 542^{27}, tom X, cz. 1 Zwodu Praw wydania z 1914 r.);
2) państwowych czynszów i dzierżaw wieczystych (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 grudnia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1071);

3) gruntów kolei żelaznych użytku publicznego;

4) gruntów państwowych, które Minister Spraw Wojskowych według swego uznania określi w każdym poszczególnym wypadku, jako niezbędne dla celów obrony Państwa;

5) gruntów fundacyj o celach *społecznych lub naukowych.*

(2) *Prawo wykupu gruntów — należących do kościołów chrześcijańskich oraz do instytucyj i fundacyj, z których dochody są lub powinny być zasadniczo przeznaczane na cele kultu religijnego tych kościołów — służy wyłącznie dzierżawcom, którzy w dniu wejścia w życie ustawy niniejszej należeli do wyznań chrześcijańskich".*

Art. 2. Przepisy ustawy niniejszej stosują się również do spraw sądowych, jeszcze prawomocnie niezakończonych.

Art. 3. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Sprawiedliwości w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Art. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*

Prezes Rady Ministrów: *Sławoj-Składkowski*

Minister Sprawiedliwości: *W. Grabowski.*

108.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

z dnia 29 kwietnia 1939 r.

wydąne w porozumieniu z Ministrami Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych, Skarbu i Opieki Społecznej w sprawie wykonania ustawy z dnia 30 marca 1939 roku o zasiłkach dla rodzin osób, odbywających czynną służbę wojskową.

(Dz. U. R. P. Nr. 41|39, poz. 275).

Na podstawie art. 20 ust. (2) i art. 23 ustawy z dnia 30 marca 1939 r. o zasiłkach dla rodzin osób, odbywających czynną służbę wojskową (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 196) zarządzam co następuje:

§ 1. (1) Artykuły powołane w rozporządzeniu niniejszym bez bliższego określenia oznaczają artykuły ustawy z dnia 30 marca 1939 r. o zasiłkach dla rodzin osób, odbywających czynną służbą wojskową (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 196).

(2) Paragrafy powołane w rozporządzeniu niniejszym bez bliższego określenia oznaczają paragrafy rozporządzenia niniejszego.

§ 2. Czynną służbą wojskową, uprawniającą rodzinę żołnierza do zasiłków, jest służba:

1) w rezerwie, polegająca na odbywaniu:

a) przeszkolenia wojskowego,

b) ćwiczeń wojskowych zwyczajnych,

c) ćwiczeń wojskowych doraźnych,

d) ćwiczeń wojskowych okresowych,

e) ćwiczeń wojskowych dodatkowych,

f) czynnej służby wojskowej w razie mobilizacji, w czasie wojny oraz w przypadkach, gdy tego wymaga interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów;

2) w pospolitym ruszeniu, polegająca na odbywaniu:

a) przeszkolenia wojskowego,
b) ćwiczeń wojskowych zwyczajnych,
c) ćwiczeń wojskowych doraźnych,
d) ćwiczeń wojskowych okresowych,
e) czynnej służby wojskowej w razie mobilizacji, w czasie wojny oraz w przypadkach, gdy tego wymaga interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów,

3) w pomocniczej służbie wojskowej, polegającej na odbywaniu:

a) przeszkolenia wojskowego w celu przysposobienia do pełnienia pomocniczej służby wojskowej,
b) czynnej służby wojskowej w razie mobilizacji, w czasie wojny oraz w przypadkach, gdy tego wymaga interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów;

4) w uzupełniającej służbie wojskowej na ćwiczeniach doskonalących;

5) zasadnicza, w czasie mobilizacji lub wojny, gdy żołnierz, będąc jedynym żywicielem rodziny, nie może uzyskać odroczenia służby wojskowej lub je utracił w myśl art. 62 ust. (3) ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 220);

6) zasadnicza, pełniona ochotniczo w czasie mobilizacji lub wojny albo w przypadku, gdy tego wymaga interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów.

§ 3. Na pojęcie „bytu", o którym mowa w art. 3 pkt 2), składa się nie tylko mieszkanie, pożywienie, odzienie i inne nieodzowne potrzeby życiowe, ale także koszty leczenia i pielęgnacji, jeżeli zaś chodzi o dzieci, także koszty wychowania. Rozmiar potrzeb danej rodziny we wskazanym wyżej zakresie należy oceniać w zależności od gospodarczego i umysłowego poziomu tej rodziny i środowiska, w którym ona stale przebywa.

§ 4. (1) Zagrożenie bytu członków rodziny powołanego do służby wojskowej (art. 3 pkt 2) nie zachodzi, jeżeli:

a) poszczególni członkowie rodziny posiadają wystarczające środki utrzymania ze źródeł niezależnych od pracy lub zarobku powołanego,

b) powołany otrzymuje nadal od pracodawcy swoją płacę lub zarobek albo dotychczasowe zaopatrzenie,

c) powołany nie doznaje przez czas służby wojskowej istotnego uszczerbku w swych dochodach.

(2) Czasowa niemożność pracy lub zarobkowania ze strony powołanego, bezpośrednio przed jego odejściem do służby wojskowej, wywołana chorobą lub brakiem pracy, nie wyklucza prawa do zasiłku.

§ 5. Zgłoszenie prawa do zasiłku powinno być dokonane w formie pisemnej na formularzu załączonego wzoru (załącznik Nr. 1) [1]) lub też zgłoszone do protokołu w zarządzie gminy (w Urzędzie Konsularnym R. P., Komisariacie Generalnym R. P. w Gdańsku).

§ 6. Zarządy gmin (Urzędy Konsularne R. P., Komisariat Generalny R. P. w Gdańsku) powinny po otrzymaniu zgłoszenia niezwłocznie sprawdzić dane, wyszczególnione w formularzu i przeprowadzić potrzebne dochodzenie celem stwierdzenia, czy:

1) nastąpiło powołanie do pełnienia któregokolwiek z rodzajów służby wymienionej w § 2,

2) czy byt rodziny powołanego był istotnie zależnym wyłącznie od jego pracy lub zarobku i został wskutek powołania zagrożony,

3) czy nie zachodzą warunki ośreślone w art. 4 ust. (1), a mianowicie, czy którzy z członków rodziny powołanego, żyjący w czasie powołania we wspólnym gospodarstwie, nie korzysta z odroczenia służby wojskowej, jako jedyny żywiciel rodziny.

4) czy wszyscy zgłoszeni członkowie rodziny powołanego odpowiadają warunkom z art. 2.

§ 7. Po ukończeniu dochodzenia i w zależności od jego wyniku zarząd gminy (Urząd Konsularny R. P., Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku). wydaje orzeczenie

1) Załączników nie przedrukowano.

o przyznaniu lub odmowie zasiłku i doręcza je osobie, zgłaszającej uprawnienie do zasiłku.

§ 8. Wymierzanie wysokości i przyznanych zasiłków następuje według norm, określonych w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanych na podstawie art. 15 ust. (2).

§ 9. (1). Stronom służy prawo odwołania się w ciągu 14 dni od odrzeczeń:

a) zarządów gminnych i zarządów miejskich, nie wyłączając zarządów miejskich miast wydzielonych z powiatowych związków samorządowych—do właściwych starostów powiatowych,

b) zarządów miejskich, posiadających uprawnienia powiatowej władzy administracji ogólnej — do starostów grodzkich,

c) Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy — do Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę.

(2) Orzeczenia urzędów konsularnych R. P. oraz Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku są ostateczne.

§ 10. (1) W orzeczeniu, przyznającym prawo do zasiłku należy wyszczególnić, dla których członków rodziny zasiłek został przyznany, według jakiej normy obliczono jego wysokość i do czyich rąk zasiłek ma być wypłacony.

(2) Jeżeli w zgłoszeniu wykazano kilka osób, uprawnionych do odbioru zasiłku, należy w orzeczeniu wszystkie te osoby wymienić, określając zarazem, jaka część zasiłku będzie wypłacona poszczególnym odbiorcom.

(3) Jeżeli pomiędzy uprawnionymi do zasiłku członkami rodziny znajduje się żona sądownie rozłączona (separowana), wówczas przypadająca jej część zasiłku, nie przekraczająca wysokości orzeczonych wyrokiem sądowym alimentów, wypłacana jej będzie oddzielnie.

§ 11. Prawomocne orzeczenia o przyznaniu zasiłku zarządy gmin wpisują pod nazwiskiem żołnierza do listy wypłat zasiłków (załącznik Nr. 2), którą sporządza się w trzech egzemplarzach.

§ 12. (1) Wypłatę zasiłków dokonują zarządy gmin do rąk osoby wskazanej w zgłoszeniu bądź bezpośrednio, bądź

też za pośrednictwem urzędu pocztowego na podstawie zaświadczeń (załącznik Nr. 3), wydawanych przez władze wojskowe zgodnie z przepisami art. 8 — 11 oraz 16.

(2) Władze wojskowe będą wydawały zaświadczenia zasadniczo co dwa tygodnie z dołu. Przy powoływaniu do służby czynnej periodycznie jednorazowo na bardzo krótkie okresy (np. na 1 dzień w tygodniu) zaświadczenia mogą być wydawane i rzadziej, a nawet co kwartał z dołu ze zsumowaniem dni odbytej służby czynnej.

§ 13. Dowody doręczania kwot przechowuje się w aktach zasiłkowych.

§ 14. (1) W czasie trwania uprawnienia danych osób do zasiłków, zarządy gmin obowiązane są sprawdzać, czy warunki, które posłużyły do przyznania zasiłków w ustalonym wymiarze, nie uległy zmianom.

(2) W przypadku stwierdzenia zmian warunków, które wpływają na zmianę wymiaru zasiłków, należy wydać nowe orzeczenie i doręczyć je zainteresowanym.

§ 15. Przed każdą wypłatą zasiłków należy zażądać od stron złożenia pod odpowiedzialnością, wynikającą z art. 12, 19 i 21, oświadczenia co do istnienia uprawnienia do zasiłków i warunków do pobrania zasiłków w ustalonym wymiarze.

§ 16. Zapotrzebowanie sum na wypłatę zasiłków zarządy gminne i zarządy miejskie, nie wyłączając zarządów miejskich miast wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, kierują do właściwych powiatowych władz administracji ogólnej, Zarząd Miejski m. st. Warszawy—do Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę, a zarządy miejskie, posiadające uprawnienia powiatowych władz administracji ogólnej—do właściwych urzędów wojewódzkich. Przy zapotrzebowaniu należy przesłać dwa egzemplarze listy wypłat zasiłków.

§ 17. (1) Potrzebne sumy asygnują zarządom gminnym i zarządom miejskim, nie wyłączając zarządów miejskich

miast wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, powiatowe władze administracji ogólnej, Zarządowi Miejskiemu m. st. Warszawy—Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, a zarządom miejskim, posiadającym uprawnienia powiatowych władz administracji ogólnej — właściwe urzędy wojewódzkie.

(2) Asygnowane kwoty podejmują przełożeni gmin lub upoważnione przez nich osoby.

§ 18. Przepisy rozporządzenia niniejszego mają również zastosowanie do osób zamieszkałych za granicą i na obszarze W. M. Gdańska. Uprawnienia, zastrzeżone w kraju dla zarządów gmin, a za granicą dla urzędów konsularnych, w stosunku do obszaru W. M. Gdańska przekazuje się Komisarzowi Generalnemu R. P. w Gdańsku.

§ 19. (1) Zapotrzebowania na pieniądze potrzebne do wypłaty zasiłków rodzinom żołnierzy obywateli polskich, zamieszkującym za granicą, urzędy konsularne R. P. kierują do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

(2) Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku kieruje zapotrzebowania na pieniądze do Komisariatu Rządu w Gdyni.

§ 20. (1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(2) Z dniem tym traci moc rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 września 1927 r. w sprawie zasiłków dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe (Dz. U. R. P. Nr. 109, poz. 926), uzupełnione rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 lipca 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 456).

Minister Spraw Wewnętrznych

Sławoj Składkowski.

109.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

z dnia 17 maja 1939 r.

wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych, Skarbu oraz Opieki Społecznej w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 kwietnia 1939 r., wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych, Skarbu oraz Opieki Społecznej w sprawie określenia norm oraz terminów wypłaty zasiłków dla rodzin osób odbywających czynną służbę wojskową.

(Dz. U. R. P. Nr. 46|39, poz. 295).

Na podstawie art. 15 ust. (2) ustawy z dnia 30 marca 1939 r. o zasiłkach dla rodzin osób odbywających czynną służbę wojskową (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 196) zarządzam co następuje:

§ 1. (1) W § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 kwietnia 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 226) nagłówek rubryki czwartej tabeli otrzymuje brzmienie:

„W miejscowościach od 25.000 do 50.000 mieszkańców (kat. III)".

(2) Dla miejscowości powyżej 50.000 mieszkańców zostaje ustanowiona IV kategoria, w której dzienna norma zasiłkowa wynosi:

a) jeżeli do zasiłku uprawniona jest tylko jedna osoba . . . . . . — 110 gr.
b) jeżeli do zasiłku uprawnione są dwie osoby — 130 gr.
c) jeżeli do zasiłku uprawnione są trzy lub więcej osób . . . . . . — 150 gr.

(3) W ostatnim ustępie § 1 wyrazy: „oraz w m. Gdyni" zostają skreślone.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 21 maja 1939 r.

Minister Spraw Wewnętrznych

Sławoj Składkowski

KOMUNIKATY.

110.

Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla w Lublanie (Jugosławia) od 25 — 30 lipca b. r.

Program ramowy.

Na zebraniu wspólnego komitetu ogólnego, które miało miejsce w Lublanie w dniu 7 lutego, ustalono program kongresu, dzielący się zasadniczo na dwie części: oficjalną (uroczyste nabożeństwa, przemówienie Legata Papieskiego, generalna Komunia św. dla dzieci, rezolucje, przemówienia poszczególnych przedstawicieli narodów, zakończenie) i bardziej zamkniętą, przeznaczoną głównie dla ideowego zgłębienia głównego tematu ¡kongresu, który brzmi: „Odrodzenie chrześcijańskie nakazem doby obecnej".

Program przedstawia się następująco:

wtorek, dnia 25 lipca:

wieczór: Uroczyste, kościelne otwarcie Kongresu w połączeniu z przemówieniem ks. kanonika Mack'a i dowolnym współudziałem zagranicznych gości.

środa, dnia 26 lipca:

godz. 7.30: Msza pontyfikalna, przemówienie przewodniczącego Kongresu biskupa Grzegorza Rożman'a.

„ 9.00—12.00 Dzień Studium: „Istota, cel, metody pracy nad odrodzeniem chrześcijaństwa.

„ 15.—18.00 — Dalszy ciąg Studium.

wieczorem: Specjalne zebrania międzynarodowych organizacji.

czwartek, dnia 27 lipca:

godz. 7.00: Msze św. w poszczególnych kościołach z przemówieniami w różnych językach.

godz. 9.00—12.00: Studium: odnowienie moralne: 1) W jaki sposób wychowamy nową młodzież chrześcijańską. 2) Sumienie chrześcijańskie w życiu publicznym.
„ 15.00—18.00: — Ciąg dalszy Studium.
wieczorem: Jak w dniu poprzednim.

piątek, dnia 28 lipca:

godz. 7.00: Jak w dniu poprzednim.
„ 9.00—12.00 Studium „Świecki w Kościele i jego apostolstwo".
„ 14.30—17.30 — Ciąg dalszy Studium.
„ 18.00: Uroczyste powitanie Legata Papieskiego.
„ 20.00: Przemówienie Legata Papieskiego, przedstawicieli władz, przedstawicieli poszczególnych narodów.

sobota, dnia 29 lipca:

godz. 7.00: Nabożeństwo dla dzieci na placu publicznym z Komunią generalną.
„ 9.00: Msza pontyfikalna na placu z kazaniem biskupim. — Równocześnie zamknięte posiedzenie Stałego Komitetu, powiększone oficjalnymi przedstawicielami poszczególnych krajów. Referat o organizacji pracy nad Kongresem.
Końcowe uchwały nad rezolucjami. Wybory.
„ 16.00: Zebranie plenarne: Referat o całokształcie pracy duchowej dni poświęconych Studium. Przyjęcie rezolucyj i komunikaty Kongresu. Przemówienia w różnych językach.
„ 20.00: Kazania we wszystkich kościołach w różnych językach. Na zakończenie misterium na stadionie.

niedziela, dnia 30 lipca:

godz. 9.00: Msza pontyfikalna na stadionie z przemówieniami biskupów w różnych językach.

godz. 15.00: Wielka, publiczna demonstracja na stadionie, wspólny hołd wszystkich narodów — Chrystusowi Królowi. Na zakończenie błogosławieństwo.

poniedziałek, dnia 31 lipca:

Wycieczki do Bled i Brezia.

Stały Komitet Kongresu uprasza wszystkich swych członków o propagandę i zaznajomnienie swych rodaków z programem w prasie krajowej. Wszelką korespondencję dotyczącą Kongresu skierować pod adresem; Regnum Christi, Lublana.

Równocześnie komunikujemy, że Naczelny Instytut Akcji Katolickiej urządza oficjalną pielgrzymkę na wspomniany Kongres w dniach od 24 lipca do 1 sierpnia 1939 r.

Koszta udziału wraz z wszelkimi świadczeniami i opłatami 298 zł. Zgłoszenia przyjmuje już obecnie Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, Katowicie, ul. Marsz. Piłsudskiego 20.

Drugą piegrzymkę przewiduje się od 26 lipca do 1 sierpnia 1939 r. za 265 zł. Bliższych wiadomości udziela Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

111.

Dom Wypoczynkowy dla Duchowieństwa „Księżówka" w Worochcie.

Księżówka w Worochcie, własność T-wa Wzajemnej Pomocy Kapłanów o. ł. we Lwowie, będzie otwarte w tegorocznym sezonie wakacyjnym dla P.T. Księży od 20 czerwca do 10 września.

Worochta, do której prowadzi trasa kolejowa wzdłuż malowniczej doliny Prutu, leży na wysokości 750 m. p. p. m., posiada dogodne połączenia kolejowe, jest doskonałym pun-

ktem wyjścia w pobliskie pasma górskie Czarnohory (2.095 m.) i Gorgan, posiada wielką ilość lasów świerkowych, jest po Davos i Jabłonicy trzecią miejscowością w Europie, posiadającą największe natężenie nasłonecznienia.

Księżówka, istniejąca w Worochcie od r. 1901, posiada 30 jednoosobowych pokoi, urządzonych wygodnie, kuchnię we własnym zarządzie, elektryczne oświetlenie, bibliotekę, świetlicę, radio i t. p. Kościół — obok. Poczta, telefon, telegraf, apteka, kilku lekarzy — na miejscu.

Warunki pobytu: wpisowe 2 zł., wkładka roczna 3 zł., oraz zwrot kosztów administracyjnych. Osób świeckich, piersiowo i obłożnie chorych, nie przyjmuje się. Wcześniejsze zgłoszenia pod adresem: Zarząd Księżówki, Worochta, woj. stanisławowskie.

112.

Wakacyjny Instytut Sztuki.

MINISTERSTWO
W. R. i O. P.
Nr. Szt.—1011/39.
Komitet o Wakacyjnym Instytucie Sztuki.

Warszawa, dnia 3 kwietnia 1939 r.

WAKACYJNY INSTYTUT SZTUKI.

1. Organizacja i program.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje 3 oddziały Wakacyjnego Instytutu Sztuki, a mianowicie:

1) Wakacyjny Instytut Sztuki w Wiśle w czasie od 3 — 27 lipca 1939 r.,

2) Wakacyjny Instytut Sztuki w Gdyni w czasie od 2 — 27 sierpnia 1939 r.

3) Wakacyjny Instytut Sztuki w Zakopanem w czasie od 9 — 28 lipca 1939 r.

Celem W. I. S. jest krzewienie zainteresowania sztuką, głównie polską oraz uzupełnienie wykształcenia estetycznego działaczy w tej dziedzinie pracujących w terenie.

W programie prac Iustytutu w Wiśle i Gdyni będą uwzględnione zagadnienia estetyczne oraz najważniejsze zjawiska i osiągnięcia artystyczne dokonane w ostatnim dwudziestoleciu w dziedzinie: literatury, teatru, plastyki i muzyki.

Szczegółowy program opierać się będzie na zasadzie jak najściślejszej współpracy wykładowców z audytorium. Całokształt prac Instytutu ujęty zostanie w ramy: 1) wykładów, 2) pokazów, wieczorów autorskich, koncertów, 3) programowych dyskusyj. Wykłady oraz dyskusje odbywać się będą w godzinach popołudniowych (16 — 19). Wieczory artystyczne W. I. S. będą poświęcone bezpośredniemu kontaktowi słuchaczy z artystami i ich twórczością. Złożą się na nie pokazy, koncerty, recytacje i wieczory literackie. Przewidziany jest jak najszerszy udział słuchaczy we wszystkich imprezach Instytutu. W tym celu organizowane zostaną sekcje, poświęcone samokształceniu w poszczególnych dziedzinach sztuki.

W. I. S. w Zakopanem poświęcony będzie wybranym zagadnieniom sztuki ludowej. Oddział ten przeznaczony jest przede wszystkim dla osób pracujących zawodowo lub społecznie w dziale sztuki, albo przemysłu ludowego. Za pośrednictwem wykładów, dyskusji, pokazów i wycieczek słuchacze wprowadzeni zostaną w najważniejsze i najbardziej aktualne w tej dziedzinie zagadnienia.

2. Zaświadczenia.

Uczestnicy wszystkich W. I. S. odtrzymują zaświadczenia uczęszczania do Instytutu.

3. Siedziba.

W. I. S. w Wiśle będzie się mieścił w gmachu szkoły powszechnej zaopatrzony w niezbędne do odpoczynku urządzenia. W gmachu tym znajdą pomieszczenie zarówno słu-

chacze jak i słuchaczki Instytutu. Urocza miejscowość wśród Beskidu Zachodniego, pokryta lasem świerkowym i łagodny, podgórski klimat zapewnią szczególnie dogodne warunki odpoczynku. Nowocześnie zbudowany basen-pływalnia ze skocznią w połączeniu ze znakomitymi terenami wycieczek górskich umożliwią uczestnikom W. I. S. uprawianie sportów. Wykłady i wieczory artystyczne urządzane będą w nowoczesnych salach Domu Zdrojowego. Wyżywienie otrzymywać będą słuchacze w Restauracji Zdrojowej.

W. I. S. w Gdyni będzie się mieścił w wygodnym i doskonale urządzonym pod względem higieny budynku Państwowej Szkoły Morskiej. Do użytku słuchaczy oddane będą sale wykładowe, aula, sala klubowa, biblioteka i czytelnia, zaopatrzona w czasopisma codzienne i artystyczne, jadalnia, urządzenia łazienkowe i natryskowe, sale gimnastyczne, boiska sportowe i t. p.

Słuchacze W. I. S. otrzymują pomieszczenie i całkowite utrzymanie w internacie Państwowej Szkoły Morskiej. Słuchaczki umieszczone będą w internacie Szkoły Przysposobienia Zawodowego znajdującej się w pobliżu Szkoły Morskiej. Na noclegi przeznaczone są kilkuosobowe sypialnie.

W. I. S. w Zakopanem będzie się mieścił w nowej szkole na Wilczniku. Słuchacze i słuchaczki pomieszczeni będą z całym utrzymaniem w pensjonacie „Szałas", wynajętym całkowicie na cele Instytutu.

Zakopane znane jako doskonała stacja klimatyczna, położona u podnoża Wysokich Tatr, zapewni słuchaczom dogodne warunki pracy i wypoczynku.

4. *Wpisy i opłaty.*

Każdy słuchacz (słuchaczka) W. I. S. wpłaca jednorazowo wpisowe w kwocie 15 zł. oraz pokrywa w siedzibie Instytutu koszta mieszkania i całkowitego utrzymania:

w Gdyni	90 zł.
w Wiśle	75 „
w Zakopanem	80 „

Koszty przejazdu pokrywają uczestnicy. Wszystkim słuchaczom W. I. S. Ministerstwo Komunikacji przyznało zniżki kolejowe w wysokości 50 proc.

Podania o przyjęcie do W. I. S. należy wnosić najpóźniej do dnia 31 maja b. r. wprost do Ministerstwa W. R. i O. P., Wydział Sztuki. Do podań dołączyć należy: krótki życiorys (imię i nazwisko kandydata, adres, wiek, wykształcenie, zawód, główne zainteresowanie), informacje, na który kurs chce być przyjęty (z internatem czy bez), czy zgadza się na umieszczenie — w razie braku miejsca w wymienionej miejscowości — na liście słuchaczy W.I.S. ośrodka innego.

Żadnych kwot nie należy wpłacać, dopóki kierowictwo W. I. S. nie zawiadomi o przyjęciu.

Osoby przyjęte na kurs zostaną o tym zawiadomione. Po wpłaceniu wpisowego w określonym terminie, Ministerstwo prześle uczestnikom legitymacje, uprawniające do zniżki kolejowej oraz szczegółowy program wykładów i prac Instytutu.

5. Kierownictwo.

Ogólnym kierownikiem Wakacyjnych Instytutów Sztuki jest radca Michał Rusinek. Kierownikami poszczególnych oddziałów są: W. I. S. w Wiśle—M. Rusinek, W. I. S. w Gdyni — Dr. Stanisław Furmanik, w Zakopanem — Maciej Masłowski.

Naczelnik Wydziału
Faustyn Dzik.

B. Ramy programu Wakacyjnego Instytutu Sztuki w Wiśle i Gdyni.

I. Zagadnienia ogólne.

1. Wybór podstawowych zagadnień estetyki.
2. Kultura i Sztuka.
3. Organizacja Sztuki w Polsce.
4. Zagadnienia upowszechnienia sztuki.

II. Zagadnienia specjalne.

1. Literatura.

Przegląd najbardziej charakterystycznych przejawów współczesnej literatury polskiej.

a) W y k ł a d y ujmujące twórczość poszczególnych autorów, rodzaje literackie, tematykę utworów. Zagadnienie społeczne w współczesnej literaturze. Ostatnia dramaturja polska, powieść polska, liryka. Nowoczene formy literackie.

b) W i e c z o r y a u t o r s k i e, mające na celu bezpośrednie zetknięcie słuchaczy z twórcami i wniknięcie w sferę twórczości nie od strony konsumenta i badacza, lecz od strony twórcy. W tej grupie występują pisarze starszego i młodszego pokolenia. Wieczory autorskie będą poprzedzone autoreferatami pisarzy.

c) D y s k u s j e, do których materiału dostarczą wykłady, oraz własne zainteresowania słuchaczów.

2. Teatr.

Wykłady: Zagadnienia współczesnego teatru, kierunki i style sztuki teatralnej. Pokazy gry aktorskiej (tak zwane „żywe słowo”). Dyskusje.

3. Film.

Film a sztuka. Zdobycze i błędy filmu polskiego.

4. Architektura.

Współczesna architektura i urbanistyka. Zabytki archirektury w Polsce. Wykłady łącznie z pokazami.

5. Plastyka.

Głównie pokazy. Prelekcje zarówno specjalistów uczonych, jak i artystów o charakterze informacyjno-dyskusyjnym. Urządzenie wystawy dydaktycznej przez Ruchomą Wystawę Sztuki.

6. Muzyka.

Szereg koncertów zorganizowanych w porozumieniu z organizacjami muzycznymi. Prelekcje objaśniające do

koncertów. Wyznania kompozytorów o twórczości własnej i swych współczesnych.

7. Radio.

Zagadnienia związane z kwestią stosunku radia do sztuki.

Powyższy szkic programu dotyczy Instytutów w Wiśle i Gdyni. Program Instytutu w Zakopanem oddzielnie.

C. Szkic programu Wakacyjnego Instytutu Sztuki w Zakopanem,
poświęconego sztuce ludowej.

Celem programowym Oddziału jest: za pomocą wykładów, dyskusyj, ćwiczeń muzealnych, pokazów i wycieczek zobrazować rolę sztuki ludowej w życiu współczesnym, omówić możliwości i sposoby jej zachowania oraz trudności i niebezpieczeństwa przystosowania jej do kultury miejskiej.

W programie wykładów i zajęć uwzględnione zostaną nie tylko jak w ub. roku plastyka, lecz również muzyka, teatr i literatura ludowa (poezja, opowieści i legendy, gwara).

Jako siedzibę Oddziału wybrano Zakopane ze względu na bogactwo terenu, istnienie na miejscu dużego muzeum etnograficznego i większych zbiorów prywatnych.

Program zajęć (maksymalny).

I. Wykłady.

a) ogólne.

1. Sztuka ludowa w pracy oświatowej i szkolnictwie.
2. Ochrona sztuki ludowej w Polsce i za granicą.
3. „ budownictwa ludowego.
4. „ muzyki, pieśni i tańca ludowego.
5. Możliwości utrzymania ubioru ludowego.
6. Wartość handlowa sztuki ludowej.
7. Sztuka ludowa, a współczesne malarstwo i przemysł artystyczny.
8. Legendy (wątki baśniowe) i gwara ludowa w literaturze polskiej.
9. Muzyka ludowa jako źródło inwencji artyst. w dziedzinie dawnej i współczesnej twórczości muzycznej.
10. Psychologia twórczości ludowej.

11. Sztuka prehistoryczna, a sztuka ludowa.

12. Schematyzm i symbolizm w sztuce dziecka oraz w sztuce ludów pierwotnych.

13. Sztuka t. zw. wielka i sztuka ludowa.

14. Sztuka ludowa, a środowisko socjalne.

b) szczegółowe.

15. O stylu Zakopiańskim i jego twórcach.

16. Budownictwo ludowe na Podhalu.

17. Malarstwo ludowe na Podhalu.

18. Podhalańska rzeźba w drzewie.

19. Ceramika Podhala.

20. Ludowe wyroby metalowe na Podhalu.

21. Obrzędy ludowe Podhala.

22. Gwara ludowa na Podhalu.

23. Tańce ludowe na Podhalu.

II. Ćwiczenia muzealne.

(w grupach, 2 razy w tygodniu po 2 godziny).

III. Wycieczki (soboty i niedziele).

Wycieczki obejmą muzea regionalne i zbiory prywatne oraz zabytki tradycyjnej sztuki ludowej (architektura, sprzęt, ubiór, ceramika i t. d.).

IV. Pokazy i audycje.

1. Audycja zespołu Podhalańskiego (kapela, śpiewy).
2. Audycja obejmująca muzykę dawną i współczesną, opartą na wpływach muzyki ludowej.
3. Audycja pieśni ludowych przez fonograf.
4. Recytacje gwarą.

KRONIKA DIECEZJI ŁUCKIEJ.

Czynności J. E. Pasterza Diecezji Łuckiej.

Dn. 25.V.1939 r.—Jego Ekscelencja był u Pana Wojewody Wołyńskiego A. Hauke-Nowaka w sprawach dotyczących Diecezji.

29.V.—Jego Ekscelencja udał się do Karłowszczyzny na uroczystości sprowadzenia kopii obrazu Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, udekorowanej odznakami 74 pułków, walczących podczas wojny polsko-bolszewickiej na Wołyniu. Podczas uroczystej Mszy św. polowej celebrowanej przez J. E. Ks. Biskupa Polowego W. P. Józefa Gawlinę, Jego Ekscelencja wygłosił okolicznościowe kazanie.

— Po powrocie z Karłowszczyzny Jego Ekscelencja konsekrował dzwony w Równem i wygłosił do licznych rzesz kazanie o znaczeniu dzwonów w kościele.

1.VI.1939 r.—Jego Ekscelencja był w Seminarium Duchownym na egzaminie z teologii moralnej i Pisma Świętego.

3.VI.—Jego Ekscelencja był w Seminarium Duchownym na egzaminie z Prawa Kanonicznego.

4.VI.—Jego Ekscelencja przyjął w swoich apartamentach absolwentów szkół średnich, którzy po maturze odbyli w Łucku rekolekcje zamknięte i wygłosił do nich przemówienie.

6.VI—Jego Ekscelencja udał się do Lwowa, gdzie złożył wizyty J. E. Ks. Arcybiskupowi Twardowskiemu i p. prof. St. Grabskiemu. W drodze do Lwowa Jego Ekscelencja zatrzymał się w Dubnie, gdzie odwiedził klasztor SS. Opatrzności Bożej, miejscowego Proboszcza Ks. Prałata Kuźmińskiego i Ks. Rektora Seminarium Papieskiego.

Tegoż dnia udał się Jego Ekscelencja ze Lwowa do Tarnowa na pogrzeb ś. p. Ks. Biskupa Fr. Lisowskiego.

7.VI.—Jego Ekscelencja wziął udział w uroczystościach pogrzebowych ś. p. Ks. Biskupa Lisowskiego w Tarnowie.

8.VI.—Jego Ekscelencja prowadził procesję Bożego Ciała w Łucku.

10.VI.—Jego Ekscelencja wziął udział w sesji pedagogicznej Seminarium Duchownego.

11.VI.—Jego Ekscelencja udzielił święceń kapłańskich w Katedrze Łuckiej.

11.VI.—Jego Ekscelencja udał się do Poddębiec, gdzie poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła i wygłosił kazanie.

12.VI.—Jego Ekscelencja wziął udział w Akademii ku uczczeniu Jubileuszu 25-lecia kapłaństwa Ks. Prałata Jagłowskiego, Rektora Seminarium Duchownego.

13.VI.—Jego Ekscelencja udzielił Sakramentu Bierzmowania w Katedrze Łuckiej i wziął udział we wspólnym obiedzie w Seminarium Duchownym z okazji Jubileuszu 25-lecia kapłaństwa Ks. Prałata Jagłowskiego, Rektora Seminarium.

16.VI.—Jego Ekscelencja wziął udział w uroczystym zakończeniu roku szkolnego w Seminarium Duchownym.

Czynności J. E. Ks. Biskupa Sufragana.

31.V.1939 r.—Jego Ekscelencja powrócił po wypoczynku w Otwocku do Łucka.

2—4.VI.—Jego Ekscelencja przeprowadził wizytację pasterską parafii we Włodzimierzu u św. Anny i Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

5.VI.—Jego Ekscelencja przewodniczył dorocznej sesji Kapituły Katedralnej Łuckiej.

10.VI.—Jego Ekscelencja udał się na wizytację pasterską dekanatu krzemienieckiego.

Telegramy wymienione z okazji parafialnych „Dni Katolickich”.

Parafia Dubno, dn. 29.V.1939.

Jego Ekscelencja Ks. Biskup Adolf Szelążek w Łucku.

Zgromadzeni w obchodzie „Dnia Katolickiego” w Dubnie, w liczbie kilku tysięcy osób, uczestnicy tej wzniosłej

uroczystości składają hołd swemu Najdostojniejszemu i Najukochańszemu Arcypasterzowi i zapewniają, że w swym starym, historycznym mieście kresowym mężnie stać będą na wiernej straży katolicyzmu i polskości.

Parafialna Akcja Katolicka w Dubnie.

J. W. Prałat Kuźmiński—Dubno.

„Dniami Katolickimi" na terenie kresowej Diecezji Łuckiej Bóg zapala ogniska wzmożonej pracy dla dobra Ojczyzny, wykuwa moc ducha dla ofiar najwyższych na Jej ołtarzach, toruje drogę zbawienia i zapewnia przebogate łaski. Kierownikom i Uczestnikom dzisiejszego Zgromadzenia Akcji Katolickiej w Dubnie błogosławię z głębi duszy.

Szelążek — Biskup Łucki.

Parafia Kamień Koszyrski, dn. 5.VI 1939.

Prezydium i uczestnicy „Dnia Katolickiego" w Kamieniu Koszyrskim zapewniają Ekscelencję, że, choć odlegli terytorialnie, są bliscy i oddani swemu Najdostojniejszemu i Najukochańszemu Pasterzowi, i są gotowi do czynnej i ofiarnej pracy dla Kościoła i Ojczyzny na kresowej ziemi Wołyńskiego Polesia.

Ksiądz Dziekan Markul—Kamień Koszyrski.

7 czerwca 1939 r.

Błogosławiąc z głębi duszy kierownikom i uczestnikom „Dnia Katolickiego", serdecznie życzę, by stał się on ogniskiem wzmożonej pracy dla dobra Ojczyzny, by wykuł moc ducha dla najwyższych ofiar na jej ołtarzach, zapewnił przebogate łaski, prowadzące do szczęścia i zbawienia.

Biskup Łucki — Szelążek.

Parafia Wyrka.

Jego Ekscelencja
Ks. Biskup Adolf Szelążek

Dn. 10.VI.1939.

Parafia Wyrka zgromadzona w uroczystym obchodzie „Dnia Katolickiego” składa swemu Arcypasterzowi cześć najgłębszą i niezłomne zapewnienie, że stać będzie zorganizowana w karnych szeregach Akcji Katolickiej na wiernej straży wiary katolickiej i Rzeczypospolitej Polskiej u jej wschodnich granic.

Wielmożny Ks. Proboszcz Zabiegło
Wyrka

Wielkie zamiary swoje realizuje Pan Bóg, dając obfite plony Akcji Katolickiej diecezji Łuckiej. Kierownikom oraz Uczestnikom „Dnia Katolickiego” parafii Wyrka winszuję powołania do wzniosłej roli wykonawców opatrznościowych zarządzeń. Wszystkim z głębi duszy błogosławię.

Adolf Szelążek—Biskup Łucki.

Depesza do Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Dra A. Szelążka od Zjazdu Delegowanych K. S. M. M. w Kowlu dnia 11.VI.1939.

Jego Ekscelencja
Najdostojniejszy Ks. Biskup Dr. Adolf Szelążek
Pasterz Diecezji Łuckiej.

Druhowie całej diecezji na Zjeździe Delegowanych w Kowlu składają Najdostojniejszemu i Najukochańszemu Arcypasterzowi synowski hołd najgłębszych uczuć miłości i przywiązania, przyrzekając w zaszczytnych szeregach Akcji Katolickiej szerzyć wytrwale Królestwo Chrystusowe w duszach własnych i w duszach swych bliźnich pod hasłem „Budujmy Polskę Chrystusową”.

Prezydium Zjazdu.

Rekolekcje zamknięte dla maturzystów i maturzystek w 1939 r. w Diecezji Łuckiej.

Tegoroczne rekolekcje zamknięte dla absolwentów szkół średnich Diecezji Łuckiej odbyły się w Łucku.

Dla maturzystów-sodalisów w dn. 2—5 czerwca w Seminarium Duchownym pod kierownictwem ks. dra Bronisława Drzepeckiego, wicerektora tegoż Seminarium. Rekolektantów było 22, w tym z Łucka—10, Sarn—6, Równego—4, Ostroga—1, Włodzimierza—1.

Maturzystki-sodaliski odprawiły rekolekcje w Sierocińcu „Teresinek" w dn.1—4 czerwca pod kierownictwem ks. dra Mieczysława Leszczyńskiego, Moderatora Diecezjalnego Sodalicji Mariańskiej. Rekolektantek było — 14, w tym z Łucka—7, Sarn—5, Równego—1, Krzemieńca—1.

Po zakończeniu rekolekcyj wszyscy zostali przyjęci na audiencji u J. E. Ks. Kiskupa Dra Adolfa Szelążka, Ordynariusza Diecezji. Jeden z uczestników wygłosił następujące przemówienie:

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księże Biskupie!

Przed paru zaledwie dniami rozstaliśmy się z murami naszych zakładów, z którymi związały nas szare dni szkolnej pracy, wspólnych radości i smutków, a wreszcie to ostatnie, najmocniejsze przeżycie, jakim niewątpliwie w życiu każdego z nas był egzamin dojrzałości.

Otrzymanie dyplomu maturalnego jest i musi być dla każdego z nas momentem właściwie radosnym, bo jest ono ostatecznym rezultatem kilkuletniej pracy. Ale ten właśnie moment napełnia nas równocześnie głęboką troską, — troską o przyszłość. Matura postawiła przed nami świat otworem. Każdy z nas marzył od najmłodszych lat o swej przyszłości.

Te sny młodzieńcze na ławie szkolnej nabrały kształtów realniejszych. Każdy w miarę możności starał się już tutaj przybliżyć upragniony ideał. Dziś jednak nadszedł już czas ostateczny, by te marzenia stały się rzeczywistością. Byśmy wreszcie weszli na drogę, wiodącą do wytkniętego przez nas celu. Czas, by działać, a nie marzyć!

I w tym właśnie tak bardzo ważnym dla nas — nie zawaham się powiedzieć decydującym momencie, stojąca przed Tobą, Najdostojniejszy Arcypasterzu, grupa młodzieży katolickiej — absolwentek i absolwentów Liceów z całego Wołynia, zamknęła się na trzydniowe rekolekcje z dala od pełnego zgiełku, a obfitującego w wydarzenia przygniatające twardą wymową faktów dnia codziennego —aby rozważyć swą przyszłość, umocnić się w tych ideałach chrześcijańskich, jakie zaszczepiono jej już na ławie szkolnej.

Taka właśnie nasza —młodzieży wchodzącej w życie— postawa jest najwymowniejszym dowodem tego, jak bardzo są te ideały nam drogie, jak silnie tkwią one w naszych sercach i u podstaw naszych poczynań.

W czasie naszych rekolekcyj zaczerpnęliśmy sił do walki z tymi wszelkimi przeciwnościami, jakie życie dzisiejsze jednostkom i całym społeczeństwom gotuje. Dla nas, młodzieży katolickiej, twarda prawda, iż życie jest nieustanną walką, ma sens szczególny. Dojrzali dziś umysłowo, jasno a jednak z całym spokojem zdajemy sobie sprawę z tego, że w życiu, w które wchodzimy, napotkamy na wielkie przeciwności, które, być może, codziennie zwalczać nam przyjdzie i chwila obecna, w której wzrastaliśmy i kształtowali swe charaktery, przeświadczenie to potęguje. Ale chociaż zdajemy sobie sprawę z tych wszystkich trudności, śmiało i spokojnie patrzymy w naszą przyszłość, bo wiemy gdzie leży drogowskaz do rozwiązania najtrudniejszych zagadnień, jakie życie przed nami wyłoni. Na kompromisy w życiu naszym nigdy nie pójdziemy.

My chcemy być katolikami bojowymi! Chcemy w każdej chwili swego życia, na każdym kroku zasady chrześcijańskie realizować i czynami wyznawać!

Wierze ojców naszych i dziadów nie tylko wierni będziemy, nie tylko krew za nią, gdy zajdzie tego potrzeba, przelać zawsze jesteśmy gotowi, ale Polskę, co była i jest Przedmurzem Chrześcijaństwa, chcemy w każdym calu uczy-

nić katolicką. Z tym gorącym postanowieniem możemy Cię dziś uroczyście zapewnić, Najdostojniejszy nasz Arcypasterzu, że my — młodzież na ławie szkolnej przygotowana na pełnowartościowych i świadomych swych obowiązków obywateli, wchodzimy w życie z najpiękniejszymi ideałami i hasłami katolickimi, bo jeno w oparciu o nie chcemy służyć Bogu i Ojczyźnie!

Dla wytrwania w tej służbie racz nam, Ekscelencjo, udzielić swego Arcypasterskiego Błogosławieństwa.

Święcenia w Katedrze Łuckiej.

Dn. 11.VI. 1939 r. z rąk J. E. Najdostojniejszego Pasterza Diecezji Łuckiej otrzymali w Katedrze Łuckiej święcenia:

Prezbiteratu: Krok Józef, Pyzik Jan, Solarz Franciszek, Frej Tadeusz, Śpiewak Leon, Kapturkiewicz Leon, Żyrkowski Stanisław.

Diakonatu: Ciminski Jerzy, Baran Dionizy, Śniegocki Stefan.

Subdiakonatu: Puzynowski Roman.

BIBLIOGRAFIA.

Jan Kuchta: „Nowe kierunki i dążenia współczesnej katolickiej pedagogiki". Nakł. Księgarni R. Schwetzer. Lwów, 1939. Cena zł. 5.

Od dłuższego czasu odczuwaliśmy ogólnie, zarówno w Polsce, jak i w europejskiej literaturze, potrzebę pracy o nowych kierunkach współczesnej katolickiej pedagogiki. I rzecz dziwna, w katolickiej Polsce ogłaszano bardzo wiele prac o różnych obcych systemach pedagogicznych, a o pedagogice katolickiej — było głucho. A przecież właśnie katolicka pedagogika w chwili obecnej, po porażce tych wszystkich systemów, które doprowadziły do zupełnego chaosu w wychowaniu młodzieży, i upadły wskutek

tego zdyskredytowawszy się, przeżywa okres potężnego odrodzenia i triumfu (Rok 1920—1939).

Praca dr. Kuchty należy do bardzo zajmujących. Po obrazie błędów wychowania materialistycznego w Sowietach, Russelizmu w Anglii, niemieckiego rasizmu i neopoganizmu, włoskiego faszyzmu, amerykanizmu itp. — uwydatnia dr. Kuchta nieśmiertelne walory katolickiej pedagogiki.

Podaje potem obraz rozwoju katolickiej myśli wychowawczej przed wojną światową, obraz triumfu pedagogiki ideału, tradycji, myśli chrześcijańskiej w nauce.

Przechodząc do tematu właściwego, podaje w czterech rozdziałach żywą syntezę dróg rozwoju współczesnej katolickiej pedagogiki, a więc walki o katolicki ideał wychowawczy i prymat Boga w świecie wartości katolickiego dziecka, walki o triumf systemu pedagogiki, jaki wypracowali pedagogowie katolickiego stulecia dziecka (Ks. Dunin-Borkowski, Hovre, Schröteler, Toth i inni).

Podaje obraz potęgującego się katolickiego ruchu młodzieżowego i jego celów, oraz omówienie postulatów katolickiej pedagogiki naszej epoki „rewolucyjnego katolicyzmu", która na każdym polu chce wprowadzić w życie zasady Ewangelii św., nie uznając kompromisów.

Obraz renesansu i triumfu katolickiej pedagogiki w naszych czasach jest bardzo barwny i głęboki.

Praca należy do przebojowych prac katolickiej pedagogiki.

Ks. H. Schilgen T. J.: „W szkole św. Ignacego". Bibl. Życia Wewn., tom XLII. Wyd. Księży Jezuitów. Warszawa, 1939.—Str. 569. Cena zł. 5.

Ostatnie lata cechuje w całym świecie katolickim wzmożony ruch rekolekcyjny. Ćwiczenia Duchowne św. Ignacego, które w ciągu czterech wieków przeszły zwycięsko próbę czasu, są i dziś najlepszą szkołą życia wewnętrznego, w której kształtują się niezłomne i zdecydowane na wszelką ofiarę charaktery. Toteż wielki znawca współczesnych czasów, wielki charakter i wielki pasterz, Papież Pius XI nie zawahał się w swej apostolskiej kon-

stytucji zamieścić tych słów, iż „jest to pewnik doświadczeniem stwierdzony, że Ćwiczeniom św. Ignacego towarzyszy siła, która usuwa wszystkie trudności, z którymi ludzie dzisiaj walczyć muszą”. W tę potężną szkołę ignacjańskiej ascezy Ćwiczeń wprowadza niniejsza książka. Autorem jej jest znany i u nas, wybitny pisarz-społecznik. Jako członek zakonu św. Ignacego, przeniknął on do głębi w teorii i w praktyce ducha Ćwiczeń; nic więc dziwnego, iż stworzył znakomite, wprost bezkonkurencyjne dzieło, które fascynuje swą logiką, podbija swą siłą, jedna najszlachetniejszym uczuciem. Wszyscy kierownicy rekolekcyj nie mniej jak wszyscy odprawiający rekolekcje powinni się zapoznać z tym dziełem.

Ks. J. Smodlibowski T. J.: „Ku chwale Trójcy Przenajświętszej”. Wyd. Księży Jezuitów. Warszawa, 1939.—Str. 90. Cena zł. 0.50.

Przepiękne rozważania na temat najgłębszej tajemnicy naszej wiary. Część pierwsza zawiera teologiczny a przystępny wykład i objaśnienie tajemnicy. W części drugiej dziewięć praktycznych rozważań, tworzących śliczną nowennę do Trójcy Przenajświętszej. Polecamy gorąco każdemu.

Ks. J. Debout: „Grzechy zaniedbania”. Wyd. Księży Jezuitów. Warszawa, 1939. — Str. 72. Cena zł. 0.80.

Francuski „esprit” święci tu swoje triumfy. Mowa jest o „grzeszkach”. Tych codziennych, małych, drobnych. Tych, na które wcale nie zwracamy uwagi, a które przecież w następstwach swoich i naturalnych konsekwencjach są niekiedy zastraszające. Książkę czyta się jednym tchem. Niejeden raz człowiek się uśmiecha w ciągu czytania. Niejeden raz spoważnieje w głębokiej refleksji. Byłoby istotnie „grzechem zaniedbania” nie przeczytać tej książki.

Marcel Legaut: „Modlitwa wierzącego”. Poznań, 1938. Wyd. Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej. Str. 348. Cena zł. 5.

To książka, której lektura dostarcza niezwykle głębokich wzruszeń. Ideałem jej jest, „by życie religijne przeni-

knęło to wszystko, co piękne i wzniosłe jest w człowieku naszych czasów i w nowym społeczeństwie, które wzrasta i dojrzewa". Zawarte w tej książce, pełne szczerości i żarliwości rozmyślania o słowach Ewangelii tchną niewątpliwie nowy, gorący żar w duszę czytelnika, dla którego „Modlitwa wierzącego" będzie niezwykłą, niecodzienną lekturą.

Ks. Franciszek Sroka: „Służba Boża". Podręcznik dla uczących religii w kl. IV szkół powszechnych. Kraków, 1938. Nakł. Autora. Str. 222. Cena 3.80.

Autor dzieli się swoim doświadczeniem na polu katechezy. Poprzednio wydane: „Już Cię Jezus wzywa" zostało bardzo życzliwie przyjęte i nakład został prawie wyczerpany. Praca, którą obecnie podaje ks. Sroka do rąk uczących religii tak duchownych, jak świeckich, posiada niewątpliwie duże wartości. Jest to prawdziwa bogata kopalnia wyjaśnień, przykładów z życia dziatwy, bacznie podpatrzonych i dobrze w nauczaniu wykorzystanych, bardzo ciekawych porównań i obrazków, które dobrze ilustrują podawaną prawdę religijną. Muszą one dziatwę zainteresować, a uprzystępnić podawaną naukę.

Dodać należy, że przedstawiane prawdy Boże owiane są ciepłem religijnym, a podawane językiem prostym i przystępnym dla dziatwy tej klasy. Autor podając do użytku „Służbę Bożą", opartą o zatwierdzony podręcznik szkolny pod tym samym tytułem, opracowany przez Ks. Dr. Zygmunta Bielawskiego, wydany nakładem Tow. „Biblioteka Religijna" we Lwowie, bardzo ułatwia duchownym i świeckim nauczycielom religii ich pracę.

REDAKTOR: KS. KANONIK JAN SZYCH.

Adres Redakcji i Administracji: Łuck, Kuria Biskupia Łucka
Prenumerata roczna: 24 zł. — Cena jednego zeszytu: 2 zł.

Tłoczono w Drukarni Kurii Biskupiej Łuckiej.

Str.

AKTA CENTRALNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH.

Prezydent Rzeczypospolitej:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych:

KOMUNIKATY:

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.